

Niniejsze opracowanie jest częścią publikacji pt. "**Ekonomiczna pozycja Europy w świecie**" (rozdział "Uwarunkowania rozwojowe Europy"), wydanej przez Komitet Prognoz "Polska 2000 Plus" Polskiej Akademii Nauk, jako praca zbiorowa pod redakcją prof. Jerzego Kleera oraz dr. Konrada Prandeckiego. Książka ukazała się w grudniu 2016 r., jej celem jest pokazanie szerokiego spojrzenia na źródło ekonomicznej pozycji Europy w świecie.

<http://www.prognozy.pan.pl/index.php/wydawnictwa/37-ksiazki-dotyczące-polski/134-ekonomiczna-pozycja-europy-w-swiecie>

Joanna Stańczak, Dorota Szałtys, Janusz Witkowski

## **Potencjał ludnościowy Unii Europejskiej**

### **1. Potencjał ludnościowy jako determinanta rozwoju UE**

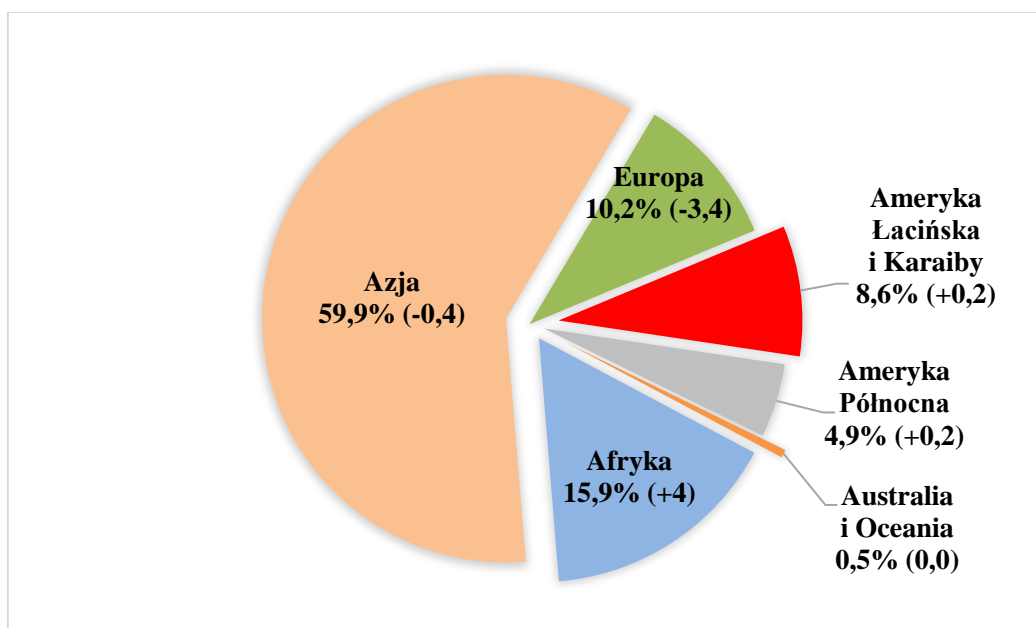
Zastanawiając się nad kluczowymi uwarunkowaniami perspektywicznego rozwoju Europy nie można pominąć potencjału i prawidłowości rozwoju ludnościowego. Jest oczywiście wiele elementów, które mają wpływ na potencjał ludnościowy jako czynnik determinujący rozwój społeczny i gospodarczy. Wyjściowym elementem jest dynamika zmian w liczbie ludności, oceniana na tle świata i innych kontynentów. Jednakże o walorach rozwojowych ludnościowej decyduje także jej struktura demograficzna, społeczna i zawodowa. Taka ocena sytuacji demograficznej ma tym większe znaczenie, że Europa dąży do rozwoju trwałego i zrównoważonego, opartego na wiedzy, postępie technologicznym, innowacyjności i lepszym wykorzystaniu osiągnięć współczesnej nauki i zmian cywilizacyjnych. Ma to być także rozwój, który ograniczy nierówności społeczne i wykluczenie w różnych wymiarach drabiny społecznej, zmniejszy ubóstwo i poprawi warunków życia ludności.

Nie wszystkie ważne cechy struktury ludności mogą być jednak uwzględnione w niniejszej analizie. Niestety nie mamy odpowiednich danych do przeprowadzenia analizy poziomu kwalifikacji, jakości kompetencji czy funkcjonalnej struktury zawodowej ludności Europy. Skupimy się zatem na ocenie ilościowego potencjału ludnościowego Europy i Unii Europejskiej, z elementami rozważań strukturalnych. Pozwoli to na przedstawienie obecnej i przyszłej pozycji tego kontynentu na demograficznej mapie świata.

### **2. Wciąż dynamiczny rozwój ludności świata**

Od dawna obserwujemy dynamiczny rozwój ludności świata, który w przeszłości miał charakter eksplozywny, a w niektórych regionach świata nadal jest bardzo duży. W efekcie bardzo szybko zwiększa się liczba ludności świata. W 1960 roku świat liczył nieznacznie ponad 3 mld ludności, a Europa z liczbą 608 mln ludności partycypowała w tym potencjale w 20%. Już wówczas dominowała Azja z liczbą ponad 1,7 mld ludności (56,2% ludności świata). Od tamtej pory (czyli w ciągu 55 lat) zaludnienie świata zwiększyło się blisko dwu i półkrotnie (o ponad 4,3 mld) do poziomu ponad 7349 mln ludności. O dużym tempie rozwoju populacji świata świadczy fakt, że co 12 lat liczba ludności zwiększa się o kolejny miliard. Udział mieszkańców poszczególnych kontynentów w ogólnej liczbie ludności globu oraz jego zmiany prezentuje wykres 1.

**Wykres 1. Udział (w %) ludności poszczególnych kontynentów w 2014 r.**  
(w nawiasach zmiana udziału w stosunku do 1990 r.)



Źródło: opracowanie własne na podstawie United Nations, Department of Economic and Social Affairs, Population Division (2015). *World Population Prospects: The 2015 Revision, DVD Edition*.

Największą dynamiką wyróżnia się Afryka, której liczba ludności zwiększyła się ponad czterokrotnie (prawie o 900 mln) do poziomu 1186 mln ludności w 2014 roku. Bardzo dużą dynamiką charakteryzuje się także Ameryka Płd. i Środkowa – gdzie odnotowano prawie trzykrotny przyrost liczby ludności oraz Azja z dwu i półkrotnym przyrostem. Jednakże, ze względu na potencjał ludnościowy w momencie wyjściowym analizy (rok 1960) to Azja wniosła największy wkład w bezwzględny przyrost ludności świata – liczba ludności wzrosła tam o 2,7 mld na 4,3 mld w skali świata, czyli ponad 62% całego przyrostu zaludnienia.

**Tabela 1. Rozwój ludności świata według kontynentów w latach 1960-2015**

Wyszczególnienie	1960	1980	1990	2000	2010	2015	2015 do	
							1960	1990
Świat w mln. <i>okres poprzedni = 100</i>	3038 <i>x</i>	4440 <i>146</i>	5310 <i>120</i>	6127 <i>115</i>	6930 <i>113</i>	7349 <i>106</i>	4311 <i>242</i>	2039 <i>138</i>
Europa w mln. <i>okres poprzedni = 100</i>	608 <i>x</i>	694 <i>114</i>	721 <i>104</i>	726 <i>101</i>	735 <i>101</i>	738 <i>100</i>	130 <i>121</i>	17 <i>102</i>
Azja w mln. <i>okres poprzedni = 100</i>	1708 <i>x</i>	2626 <i>154</i>	3202 <i>122</i>	3714 <i>116</i>	4170 <i>112</i>	4393 <i>105</i>	2685 <i>257</i>	1191 <i>137</i>
Afryka w mln. <i>okres poprzedni = 100</i>	287 <i>x</i>	478 <i>167</i>	632 <i>132</i>	814 <i>129</i>	1044 <i>128</i>	1186 <i>114</i>	899 <i>413</i>	555 <i>188</i>
Am. Półn. w mln. <i>okres poprzedni = 100</i>	204 <i>x</i>	254 <i>125</i>	281 <i>110</i>	314 <i>112</i>	344 <i>110</i>	358 <i>104</i>	154 <i>175</i>	77 <i>128</i>
Am. Płd. w mln. <i>okres poprzedni = 100</i>	220 <i>x</i>	365 <i>166</i>	447 <i>122</i>	527 <i>118</i>	600 <i>114</i>	634 <i>106</i>	414 <i>288</i>	187 <i>146</i>
Austr. i Oceania w mln. <i>okres poprzedni = 100</i>	16 <i>x</i>	23 <i>144</i>	27 <i>117</i>	31 <i>115</i>	36 <i>117</i>	39 <i>108</i>	23 <i>246</i>	12 <i>146</i>

Źródło: obliczenia własne w oparciu o ONZ, Population Division (2015) - WPP.

Na tym tle Europa prezentuje się bardzo skromnie (tabela 1). W ciągu pięciu i pół dekady liczba ludności naszego kontynentu zwiększyła się z 608 mln do 738 mln, czyli o 130 mln, a więc tylko o 21,4%. W skali całego globu ten przyrost liczby ludności Europy, stanowił zaledwie 3% przyrostu ludności świata. Tak niskiej dynamiki rozwoju ludnościowego nie odnotował żaden kontynent.

### 3. Europa traci na znaczeniu w zaludnieniu świata

Ten bardzo wolny rozwój demograficzny Europy na tle innych kontynentów nie doprowadził jeszcze do zmniejszenia potencjału ludnościowego Europy, ale spowodował osłabienie jej pozycji na demograficznej mapie świata. O ile w 1960 r. ludność Europy stanowiła 20% ludności świata to w 2015 r. jej udział ograniczył się do 10%. W tym czasie (2015 r.) ludność Unii Europejskiej wynosiła 506 mln, czyli 68,6% ludności Europy, ale tylko 6,9% ludności świata. Unia Europejska nie jest więc potentatem ludnościowym i nie w liczbie ludności należy głównie poszukiwać jej szans rozwojowych. Niestety, perspektywy rozwoju demograficznego Europy są jeszcze bardziej pesymistyczne (tabela 2).

**Tabela 2. Prognozowana liczba ludności świata według kontynentów**

Wyszczególnienie	2015	2020	2030	2040	2050	2050 do 2015
Świat w mln. <i>okres poprzedni = 100</i>	7349 x	7758 106	88501 110	9157 108	9725 106	2376 132
Europa w mln. <i>okres poprzedni = 100</i>	738 x	740 100,3	733 99,1	721 98,4	707 98,1	-31 95,8
Unia Europejska w mln. <i>okres poprzedni = 100</i>	506 x	508 100,4	510 100,4	507 99,4	500 98,6	-6 98,8
Azja w mln. <i>okres poprzedni = 100</i>	4393 x	4598 105	4923 107	5144 105	5267 102	874 120
Afryka w mln. <i>okres poprzedni = 100</i>	1186 x	1340 113	1679 125	2063 123	2478 120	1292 209
Am. Płn. w mln. <i>okres poprzedni = 100</i>	358 x	371 104	396 107	416 105	433 104	75 121
Am. Płd. i Środkowa w mln. <i>okres poprzedni = 100</i>	634 x	667 105	721 108	760 105	784 103	150 124
Austr. i Oceania w mln. <i>okres poprzedni = 100</i>	39 x	42 108	47 112	52 111	57 110	18 146

*Źródło: obliczenia własne w oparciu o ONZ, Population Division (2015) - WPP.*

Uwaga: W tej części opracowania podstawą analizy perspektywy rozwoju ludności Europy i Unii Europejskiej w odniesieniu do pozostałych kontynentów są wyniki prognozy ludności opracowane przez ONZ dla wszystkich krajów świata (i kontynentów); natomiast w kolejnej części jako podstawę dla analizy dalszego rozwoju ludności poszczególnych krajów UE przyjęto wyniki prognozy opracowanej przez Eurostat. Należy podkreślić, że w przypadku danych dla krajów europejskich (w tym dla Polski) obie prognozy różnią się istotnie – przewidując dla krajów UE różne natężenie trendów.

Poniżej przedstawiono zestawienie wyników prognozy ONZ i Eurostatu (dla UE i Polski) z dodatkowym uwzględnieniem prognozy ludności Polski opracowanej przez GUS:

Prognoza dla:	Prognoza ludności (w mln) opracowana przez:						Przyrost/Ubytek (2050/2015)					
	Eurostat			GUS			Eurostat			GUS		
	na 2015 rok	na 2050 rok		na 2015 rok	na 2050 rok		w mln.	w %		w mln.	w %	
UE	508,2	505,7	x	525,5	500,4	x	+17,3	-5,2	x	+3,4	-1,0	x
Polski	38,5	38,6	38,4	34,8	33,1	34,0	-3,7	-5,5	-4,5	-9,5	-14,2	-11,6

Zgodnie z prognozą ludności opracowaną przez ONZ<sup>1</sup> liczba ludności świata zwiększy się do roku 2050 prawie o jedną trzecią (o blisko 2,4 mld) do poziomu 9725 mln (prawdopodobnie w 2056 roku ludność świata osiągnie 10 mld). Z prognozy wynika, że w kolejnych dekadach tempo rozwoju ludności świata będzie coraz wolniejsze (z 11,9% w latach 2010-2020 do 6,2% w latach czterdziestych). To spowolnienie dynamiki będzie prawie niezauważalne w przypadku Afryki, która zaludni się najsilniej, do poziomu prawie 2,5 mld (przyrost liczby ludności o 1,3 mld, czyli ponad dwukrotny). Z pozostałych kontynentów tylko w Europie i w Unii Europejskiej liczba ludności zmniejszy się - odpowiednio do poziomu 707 mln i 500 mln, czyli o 4,2% i 1,2%. Ludność Europy będzie wówczas stanowiła 7,3%, a UE – 5,1% ludności świata. Azja będzie nadal najbardziej zaludnionym kontynentem (prawie 5,3 mld ludności, czyli 54,2% ludności całego globu). Na znaczeniu demograficznym zyska Afryka, która przez kolejne kilka dekad będzie się bardzo dynamicznie rozwijać ludnościowo i w 2050 r. jej udział w ogólnej liczbie ludności świata zwiększy się do 25,5%.

Zmianie ulegają także prawidłowości (dynamika) rozwoju liczby ludności w wieku produkcyjnym, którą nazywa się także potencjalnymi zasobami pracy - zdefiniowane dla celów porównań międzynarodowych – jako ludność w wieku 15-64 lata. W 2015 roku potencjalne zasoby pracy w skali świata wynosiły ponad 4,8 mld ludności czyli 65,7% ogólnej liczby ludności globu. Największa populacja potencjalnych zasobów pracy zamieszkuje w Azji (prawie 3 mld), stanowiąc blisko 62% zasobów światowych pracy. W tym zakresie na znaczeniu systematycznie zyskuje też Afryka, obecnie jest to populacja licząca 658 mln osób, czyli 13,6% światowych zasobów pracy. W Europie potencjalne zasoby pracy osiągnęły wielkość 492 mln i w 2015 r. była to nadal licząca się populacja w skali świata (co dziesiąta osoba w wieku produkcyjnym mieszkała w Europie).

W perspektywie do 2050 roku sytuacja ta zmieni się zasadniczo. W skali świata liczba potencjalnych zasobów pracy będzie się nadal zwiększać (do około 6,1 mld, a więc o ponad 26% w okresie 2015-2050). Ten przyrost będzie charakterystyczny dla wszystkich kontynentów (zdecydowanie największy w Afryce – o około 900 mln, czyli blisko 2,5 krotnie, znacznie wolniejszy w Azji – o 12,5%). Wyjątkiem będzie Europa, gdyż na tym kontynencie nastąpi ubytek potencjalnych zasobów pracy do poziomu 404 mln, a więc prawie o 90 mln, co w skali Europy oznacza zmniejszenie tej populacji niemal o 18%. Z punktu widzenia sytuacji na rynku pracy, a także możliwości trwałego rozwoju społecznego i gospodarczego Europy, w najbliższym czasie i w perspektywie kilku dekad, zmienią się uwarunkowania demograficzne stanowiące ważną, jeśli nie kluczową przesłankę budowania strategii i tworzenia programów rozwojowych. Być może wybór będzie taki jak w tym kontekście pisał Z. Strzelecki: „Europa musi bowiem uzupełnić swoje zasoby pracy aby z jednej strony, jej gospodarka mogła konkurować w skali globalnej, a z drugiej strony, aby móc realizować zaciągnięte zobowiązania socjalne wobec generacji emerytalnych (co wymaga optymalnej relacji pomiędzy liczebnością generacji pracujących i generacji korzystających z transferów społecznych)”<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Patrz uwaga pod Tabelą 2.

<sup>2</sup> Z. Strzelecki, Demograficzne wyzwania: świat, Europa, Polska, W: Determinanty rozwoju Polski. Rynek pracy i demografia, red. Naukowa E. Kwiatkowski, B. Liberda, PTE, Warszawa 2015, s. 268

#### 4. Malejąca umieralność i dzietność w skali globu

Potencjał ludnościowy Europy i Unii Europejskiej systematycznie się kurczy, pod wpływem malejącej i najniższej dzietności (cały czas poniżej prostej zastępowalności pokoleń) oraz rosnącej i najwyższej umieralności. Te prawidłowości nie są w pełni charakterystyczne dla pozostałych kontynentów.

W okresie ostatniego ćwierćwiecza (1990-2015) **umieralność** zmalała w skali całego globu, ale najsilniej w Afryce (z 14,5 zgonów na 1000 ludności w 1990 r. do 9,3 w 2015 r.). Na pozostałych kontynentach – z wyjątkiem Europy – wystąpił także spadek umieralności ogólnej chociaż w mniejszej skali niż w Afryce. Tylko Europa charakteryzowała się wzrostem umieralności, gdyż współczynnik zgonów zwiększył się z 10,9 w 1990 r. do 11,2 w 2015 r. Nie jest to duży wzrost, ale tendencja jest odmienna w porównaniu z innymi kontynentami. W perspektywie do 2050 roku tylko w Afryce będzie malała umieralność ludności (wciąż jako efekt stosunkowo młodej społeczności), a w pozostałych, w tym w Europie, umieralność będzie rosła (Tabela 3).

**Tabela 3. Ruch naturalny ludności świata według kontynentów**

Wyszczególnienie		Zgony na 1000 ludności	Przeciętne trwanie życia noworodka		Zgony niemowląt na 1000 urodzeń żywych	Urodzenia na 1000 ludności	Współczynnik dzietności ogółem	Przyrost naturalny na 1000 ludności
			chłopiec	dziewczynka				
Świat	1990	9,3	61,9	66,4	64,8	26,2	3,26	16,9
	2015	7,8	68,9	73,4	33,6	19,1	2,49	11,3
	2050	9,3	75,5	79,5	16,2	14,6	2,23	5,3
Europa	1990	10,9	68,7	76,7	14,1	12,6	1,69	1,7
	2015	11,2	74,0	80,9	4,9	10,7	1,61	-0,5
	2050	13,5	79,7	85,3	2,7	10,0	1,80	-3,5
Azja	1990	8,3	62,8	65,9	64,2	27,0	3,25	18,8
	2015	7,1	70,3	74,2	28,7	17,2	2,17	10,1
	2050	10,1	76,9	80,5	11,2	11,8	1,91	1,7
Afryka	1990	14,5	50,2	53,5	103,5	41,7	5,97	27,2
	2015	9,3	59,2	62,0	55,2	34,8	4,57	25,5
	2050	6,5	68,6	72,4	25,8	23,7	3,03	17,2
Ameryka Północna	1990	8,6	71,9	78,9	9,4	15,6	1,95	6,9
	2015	8,2	77,2	81,8	5,5	12,3	1,85	4,1
	2050	10,5	83,2	85,9	2,7	11,5	1,90	1,0
Ameryka Płd. i Środkowa	1990	6,9	64,2	70,9	43,2	26,6	3,20	19,7
	2015	5,9	71,9	78,5	18,2	17,1	2,10	11,2
	2050	8,6	80,0	84,2	7,0	11,0	1,78	2,4
Australia i Oceania	1990	7,8	68,6	74,9	29,9	19,7	2,49	11,9
	2015	6,8	75,8	80,1	19,4	16,8	2,38	10,0
	2050	8,5	80,4	84,3	12,2	13,4	2,05	4,9

Źródło: ONZ, Population Division (2015) – WPP.

Zdecydowanie większe sukcesy świat osiągnął w ograniczaniu **umieralności niemowląt** (w skali globu natężenie zgonów niemowląt zmniejszyło się blisko dwukrotnie z 64,8 na 1000 urodzeń żywych do poziomu 33,6). O takiej prawidłowości zadecydowała Azja - z ponad dwukrotnym oraz Afryka – z blisko dwukrotnym spadkiem zgonów niemowląt na 1000 urodzeń

żywych. Duża poprawa w zakresie umieralności niemowląt wystąpiła także w Ameryce Południowej i Środkowej (z 43,2 na 18,2). Nadal jednak natężenie zgonów niemowląt jest silnie zróżnicowane według kontynentów. Najniższa umieralność niemowląt jest w Europie (4,9) i Ameryce Płn. (5,5) przy najwyższej w Afryce (55,2). W perspektywie do 2050 roku umieralność niemowląt będzie nadal malała na wszystkich kontynentach (w skali świata do 16,2), ale nadal najniższa będzie w Europie oraz Ameryce Płn. (2,7).

Malejąca umieralność ludności, zwłaszcza niemowląt, sprzyja wydłużaniu się życia ocenianego za pomocą parametrów **przeciętnego trwania życia noworodka**. Tak się dzieje zarówno w skali świata, jak i na wszystkich kontynentach. W ostatnim ćwierćwieczu przeciętne trwanie życia ludności w skali globu wydłużyło się o 7 lat - dla chłopców z 61,9 lat do 68,9 lat, a dla dziewczynek z 66,4 lat do 73,4 lat. Przeciętne trwanie życia noworodka będzie się wydłużało także w perspektywie do 2050 roku i zdecydowanie zmniejszą się pod tym względem różnice międzykontynentalne. Jedynie w Afryce przeciętne trwanie życia pozostanie nadal najkrótsze.

Na ogólną dynamikę rozwoju ludności zdecydowanie większy wpływ ma współcześnie **liczba urodzeń**. Maleje natężenie urodzeń chociaż na niektórych kontynentach jest wciąż wysokie. Dotyczy to przede wszystkim Afryki, gdzie na każde 1000 ludności rodzi się 35 dzieci podczas gdy w Europie – 11 (tabela 3). Bardziej wymowny pod tym względem jest **współczynnik dzietności**. On również maleje na wszystkich kontynentach, ale w Afryce jest nadal na bardzo wysokim poziomie (eksplozywnym) – 4,57 dziecka na kobietę. W Azji oraz Ameryce Płd. i Środkowej poziom dzietności gwarantuje prostą zastępowalność pokoleń (2,17 oraz 2,1 dziecka na kobietę). Tylko w Europie i Ameryce Płn. dzietność jest poniżej prostej zastępowalności. Tego położenia Europy oraz Ameryki Płn. nie zmieni perspektywa najbliższych dekad mimo, iż zwiększy się nieznacznie dzietność kobiet. Na pozostałych kontynentach dzietność będzie mała, ale świat będzie rozwijał się demograficznie na poziomie prostej zastępowalności pokoleń (2,23 dziecka na kobietę w 2050 r.). Europa nadal będzie “odstawać” z najniższym poziomem dzietności (tabela 3).

## 5. Unia Europejska mocno zróżnicowana demograficznie<sup>3</sup>

Rozwój ludnościowy Unii Europejskiej, podobnie jak całej Europy, jest zdecydowanie najwolniejszy w historii nowożytnej i w porównaniu do innych kontynentów. To relatywnie osłabia pozycję UE na mapie ludnościowej świata. Sama dynamika zmian w liczbie ludności nie jest najważniejsza, gdyż liczą się także właściwości strukturalne populacji. Pod wieloma względami Unia Europejska jest w korzystniejszej sytuacji, ale są też właściwości struktury ludności (zmiany w strukturze wieku), które w perspektywie mogą mieć wpływ ograniczający bądź utrudniający (spowalniający) rozwój społeczny i gospodarczy tego kontynentu. Należy także mieć świadomość silnego zróżnicowania demograficznego między poszczególnymi krajami Unii Europejskiej.

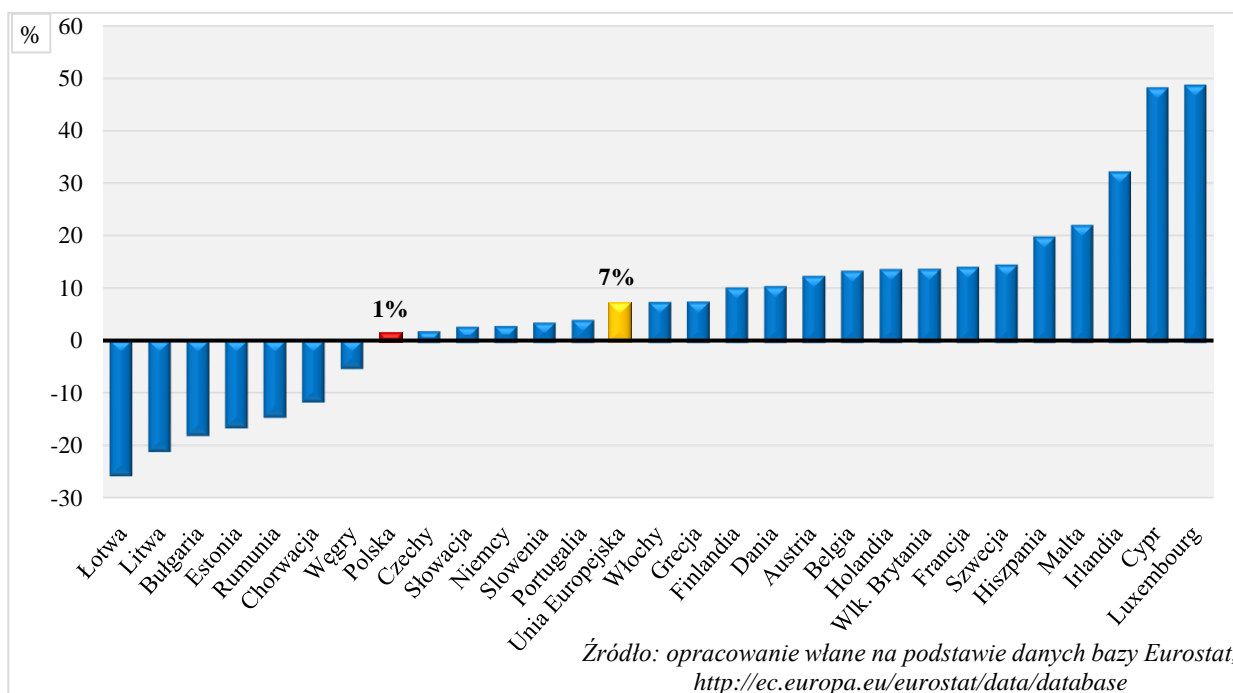
---

<sup>3</sup> Wykorzystano opracowanie: D. Szałtys, J. Stańczak, Sytuacja demograficzna Polski na tle Europy, referat na konferencję Rządowej Rady Ludnościowej nt. Perspektywy demograficzne jako wyzwanie dla polityki ludnościowej Polski, Sejm RP, Warszawa, 26 kwietnia 2016.

## Zróznicowana dynamika przyrostu ludności

W ostatnim ćwierćwieczu największy przyrost liczby ludności wystąpił w Luksemburgu i na Cyprze, a w dalszej kolejności w Irlandii, na Malcie i w Hiszpanii (wykres 2). Z wyjątkiem ostatniego z wymienionych krajów, pozostałe są ludnościowo małe, a zatem ten duży przyrost liczby ludności nie miał istotnego wpływu na kształtowanie ogólnego potencjału demograficznego UE. Warto jednak odnotować, że w 15 krajach przyrost liczby ludności był wyższy niż w skali całej UE, a dodatkowo kolejnych 6 krajów także odnotowało przyrost – chociaż stosunkowo niewielki, w tym Polska o 1%. W 7 krajach UE nastąpił spadek liczby ludności, w tym w niektórych dość znaczny.

Wykres 2. Przyrost/ubytek ludności w krajach UE w latach 1990–2014 (w %)



Obecnie najwyższe tempo przyrostu (ok. 1% rocznie) obserwuje się w Szwecji, Wielkiej Brytanii i Austrii, natomiast ubytek ludności – w krajach europejskich basenu Morza Śródziemnego (najszybszy w Grecji – ponad -1%), a także w krajach Europy Środkowo-Wschodniej (m.in. Łotwa, Litwa, Estonia, Bułgaria).

## Ruch naturalny ludności UE

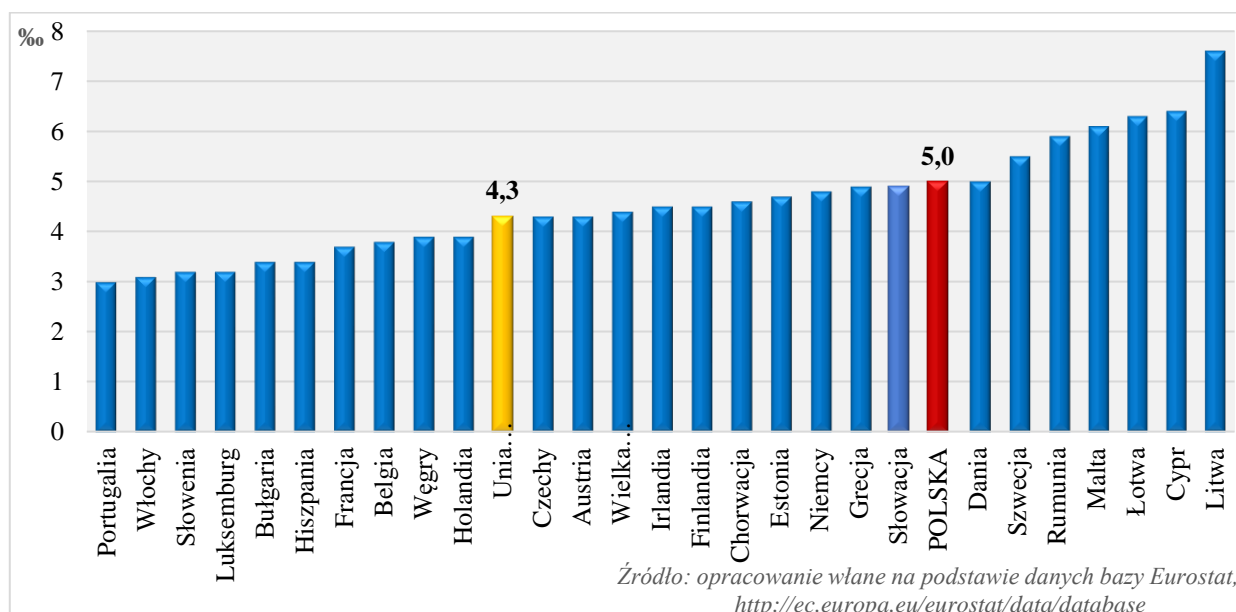
Przemiany ludnościowe, a głównie ich dynamika, zależą od przebiegu podstawowych procesów demograficznych, tj. rozrodczości, umieralności oraz migracji zagranicznych. We wszystkich tych procesach zmiany obserwowane w Europie na przestrzeni ostatnich 25–30 lat były intensywne, wielokierunkowe i odznaczające się niejednorodnością.

Obecnie w cywilizacji naszego kontynentu występują dwa typy zaludnienia: pierwszy – charakteryzujący społeczeństwa Europy Zachodniej (ze stałym przyrostem liczby mieszkańców) i drugi – cechujący kraje Europy Środkowej i Wschodniej (ze spadkiem liczby ludności). Źródła tych dysproporcji należy upatrywać w latach 90. XX w., tj. okresie głębokich przemian społeczno-ekonomicznych w krajach byłego bloku socjalistycznego. Przemiany te bez wątpienia

spowodowały gwałtowne załamanie wszystkich obserwowanych wcześniej trendów demograficznych.

O rozwoju biologicznym populacji, a w konsekwencji o przyroście naturalnym, a przez to także o dynamice zaludnienia, decydują przede wszystkim zmiany w modelu **tworzenia rodzin i ich rozpadu oraz w płodności**. W Europie, w tym i w Polsce, ten kierunek nie jest korzystny. W głównej mierze przejawia się on w malejącej liczbie zawieranych małżeństw, zakładaniu rodziny w coraz późniejszym wieku, a także – co najistotniejsze – w odkładaniu decyzji o posiadaniu pierwszego dziecka na późniejszy czas. W konsekwencji Europa na tle pozostałych regionów świata charakteryzuje się coraz niższą dzietnością.

**Wykres 3. Współczynniki małżeństw w krajach UE w 2014 r.**  
(liczba zawartych małżeństw na 1000 ludności)



Jeżeli chodzi o **liczbę zawieranych małżeństw** to zmniejsza się ona w wielu krajach europejskich. W 2014 r. w UE niewiele ponad 2,1 mln par zawarło związki małżeńskie, tj. o prawie 0,4 mln mniej niż w 2000 roku. Współczynnik małżeństw wyniósł 4,3‰ – w porównaniu z 5,2‰ w 2000 roku. Najwyższe współczynniki małżeństw wśród państw członkowskich UE odnotowuje Litwa (7,6‰ w 2014 r.), Cypr (6,4‰) i Łotwa (6,3‰), a najniższe są w Portugalii, we Włoszech Słowenii i Luksemburgu (3,0-3,2‰). Polska, ze współczynnikiem 4,7‰, mieści się w pierwszej dziesiątce krajów o najwyższym współczynniku małżeństw (wykres 3).

Wzrasta także wiek zawierania małżeństw - o 1-4 lata w stosunku do obserwowanego w różnych krajach w 2000 r. Obecnie średni wiek zawierania pierwszego małżeństwa (średnia arytmetyczna) dla mężczyzn wynosi co najmniej 30 lat we wszystkich państwach członkowskich UE, z wyjątkiem Polski (29 lat), Litwy i Rumunii (prawie 30 lat). Najwyższa średnia wieku dla mężczyzn została odnotowana w Szwecji (prawie 36 lat), a także w Danii, Hiszpanii i we Włoszech (ok. 34 lata). Dla kobiet – najniższy wiek zawarcia pierwszego małżeństwa odnotowano w Rumunii (26 lat), Polsce i Bułgarii (ok. 27 lat), natomiast najwyższy – w Irlandii (ponad 34 lata) oraz w Szwecji (33 lata) i Hiszpanii (32 lata). Jak wynika z przytoczonych danych, mężczyźni zawierający małżeństwo są na ogół starsi od kobiet o ok. 2–3 lata – wyjątkiem jest Irlandia, gdzie – statystycznie – pan młody był młodszy od swej wybranki o prawie rok.



Równie niekorzystne tendencje obserwuje się w liczbie rozpadających się związków małżeńskich. W 2011 r. w krajach Unii Europejskiej odnotowano prawie 1 mln **rozwodów** (ponad 100 tys. więcej niż w 2000 r.), a współczynnik rozwodów wyniósł 2‰. W odniesieniu do liczby zawartych małżeństw oznacza to, że w 2000 r. na 1 rozwód przypadały prawie 3 nowe małżeństwa, a w 2011 r. już tylko 2.

Najwyższe współczynniki rozwodów notowane są na Łotwie oraz w Danii i na Litwie (ok. 3,5-3,4‰) i w Szwecji (ok. 2,8‰), natomiast najniższe – w Irlandii oraz na Malcie i we Włoszech (0,6-0,9‰). Polska ze współczynnikiem 1,7‰ mieści się wśród dziewięciu krajów o najniższym współczynnikiem – oprócz wymienionych wyżej należą do nich jeszcze Bułgaria, Rumunia, Grecja, Chorwacja i Słowenia.

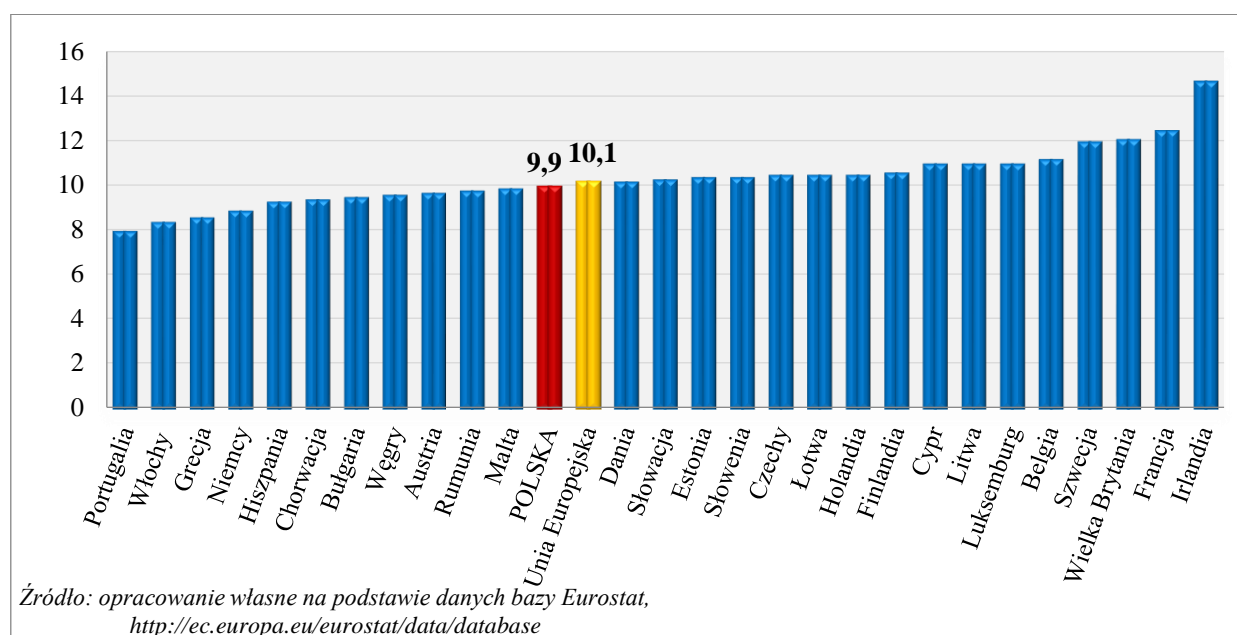
Spadek liczby nowo zawieranych małżeństw, a także rosnąca liczba rozwodów przekładają się na **stan cywilny ludności** i jego strukturę. W krajach UE ponad połowa ludności (55,3%) w wieku 20 lat i więcej żyje w związkach małżeńskich. Kolejne grupy to: kawalerowie i panny – ponad 28%, osoby owdowiałe – prawie 9%, i rozwiedzione – ponad 7% (dane dotyczące stanu cywilnego ludności stanowią wyniki spisów przeprowadzonych przez poszczególne kraje około 2010 roku).

Odsetek osób pozostających w małżeństwie jest zróżnicowany w poszczególnych państwach członkowskich. Najwyższy – ponad 60% – odnotowano na Cyprze i Malcie oraz w Grecji, Rumunii i Polsce. Kraje, w których mniej niż połowa ludności (w wieku 20 i więcej lat) pozostaje w prawnym związku małżeńskim, to Estonia, Szwecja, Łotwa, Węgry i Finlandia oraz Słowenia.

W 2011 roku w Polsce jedynie ponad 2% populacji w wieku 20 i więcej lat deklarowało pozostawanie w związkach nieformalnych (kohabitacyjnych). Udział ten jest znikomy w porównaniu do średniej UE wynoszącej 9%. Najwyższe odsetki (co najmniej 14%) osób pozostających w związkach nieformalnych odnotowują takie kraje jak: Szwecja, Estonia, Francja oraz Dania i Finlandia. Najniższe zaś (poniżej 3%) występują w Grecji, na Malcie i w Chorwacji. Warto podkreślić, że związki partnerskie są bardziej powszechne wśród osób młodych. Wśród ludności w wieku 20–29 lat – 15% pozostawało w związkach partnerskich, wśród osób w wieku 30–40 lat – niespełna 13% i tylko 4% wśród osób w wieku co najmniej 50 lat.

Jak wspomniano wcześniej – Europa, szczególnie zaś kraje UE, wyróżnia się w skali globalnej najniższym poziomem **rozrodczości**. Sama jest jednak wewnętrznie zróżnicowana. W ostatnich 30 latach poziom rozrodczości na naszym kontynencie systematycznie malał, aczkolwiek skala spadku była różna w zależności od kraju. W krajach, w których odpowiednio wcześniej rozwinięto szeroką politykę prorodzinną, z wieloma instrumentami socjalnymi wspierającymi rodziny z dziećmi, niekorzystne tendencje dotyczące liczby urodzeń zostały zahamowane, w niektórych krajach wręcz odnotowano pewien wzrost urodzeń. W konsekwencji w Europie widać wyraźnie polaryzację zachowań pronatalistycznych. Społeczeństwa o najwyższej rozrodczości w europejskiej części Zachodu to Irlandia (prawie 15 urodzeń na każdy 1000 ludności w 2014 r.) oraz Francja, Wielka Brytania i Szwecja (po ok. 12‰). Z kolei Portugalia (niespełna 8 urodzeń na 1000 ludności), Włochy i Grecja (8,3-8,5‰) zajmują ostatnie pozycje w rankingu krajów UE (wykres 4). Polska ze współczynnikiem urodzeń na poziomie 9,9‰ nie odbiega od poziomu średniej krajów Unii Europejskiej, wynoszącej w 2014 r. 10,1‰.

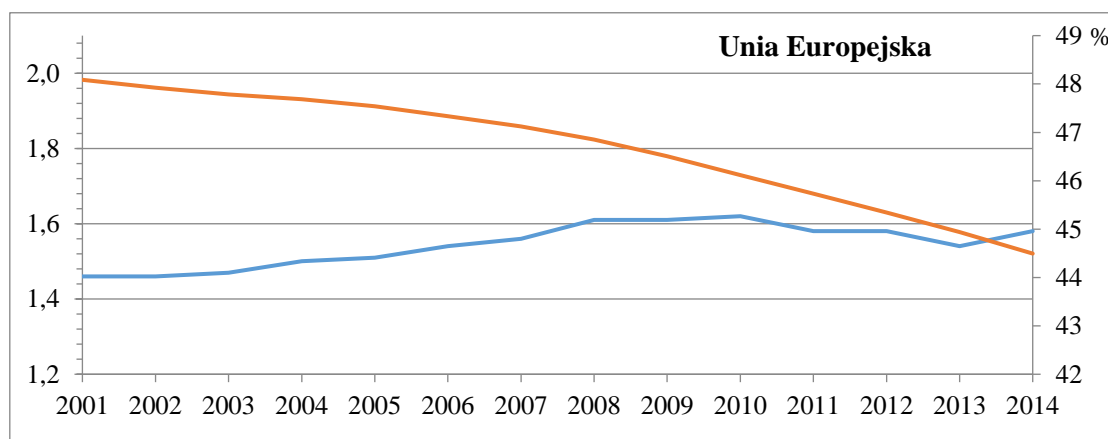
**Wykres 4. Współczynnik urodzeń w krajach UE w 2014 r.**  
(liczba urodzeń na 1000 ludności)



Współczynnik urodzeń jest miarą syntetyczną natężenia urodzeń, ale nie w pełni wyjaśniającą wielkość urodzeń, na którą ma wpływ liczba kobiet w wieku prokreacyjnym oraz poziom dzietności kobiet. Te właśnie czynniki, a zwłaszcza dzietność kobiet kształtują się odmiennie w czasie oraz w przekroju poszczególnych krajów UE.

W bieżącym stuleciu **współczynnik dzietności** (określający liczbę urodzonych dzieci przypadających na jedną kobietę w wieku rozrodczym – 15-49 lat) liczony dla całej UE wzrastał - mimo różnych tendencji obserwowanych w tym czasie w poszczególnych krajach UE. Niemniej nie zapewniał prostej zastępowalności pokoleń w żadnym okresie bieżącego tysiąclecia (wykres 5).

**Wykres 5. Współczynniki dzietności kobiet i udział kobiet w wieku 15–49 lat w ogólnej liczbie kobiet w latach 2001–2014**

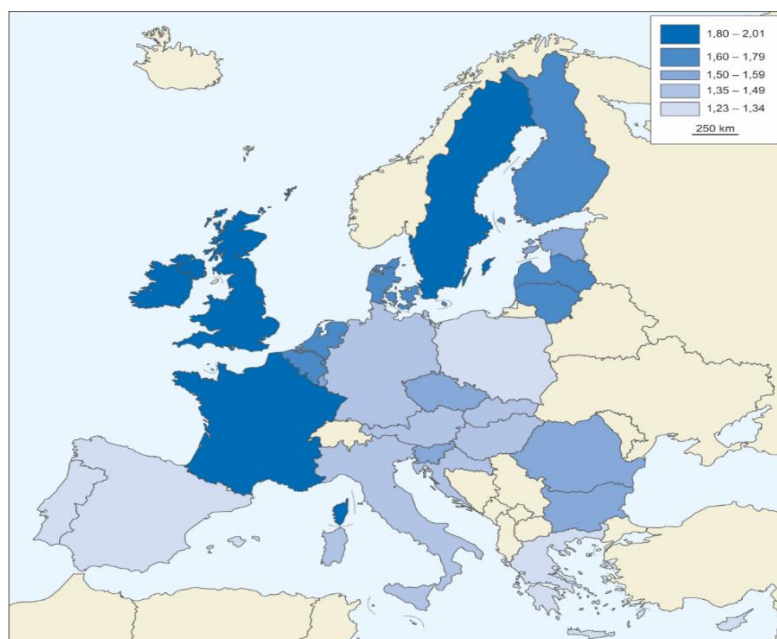


Jak wspomniano, malejąca liczba kobiet w wieku rozrodczym jest drugim czynnikiem dodatkowo ograniczającym liczbę urodzeń. Polska na tle całej UE charakteryzuje się znacznie niższym poziomem dzietności i szybszym jego spadkiem mimo wolniejszego na tle całej UE spadku odsetka kobiet w wieku rozrodczym. Konsekwencją przedstawionych zmian jest

utrzymujący się w Polsce od 1990 r. okres depresji urodzeniowej, kiedy to wartość współczynnika dzietności spadła do poziomu poniżej 2 (1,99).

W 2014 r. współczynnik dzietności dla Polski wyniósł 1,32 (mapa 1), a niższą dzietność niż w Polsce odnotowano jedynie w Portugalii (1,23), Grecji (1,3) i na Cyprze (1,31). Natomiast najkorzystniejsza sytuacja pod względem dzietności ma miejsce obecnie w krajach zachodniej i północnej Europy – Francji (2,01), Irlandii (1,94), Szwecji (1,88) oraz Wielkiej Brytanii (1,81). Współczynnik dzietności dla UE-28 wyniósł w 2013 r. 1,54. Zatem żaden z krajów UE odrębnie, ani UE jako całość, nie osiąga obecnie prostej zastępowalności pokoleń, która wyraża się współczynnikiem 2,13–2,15.

**Mapa 1. Współczynnik dzietności w krajach UE w 2014 r.**



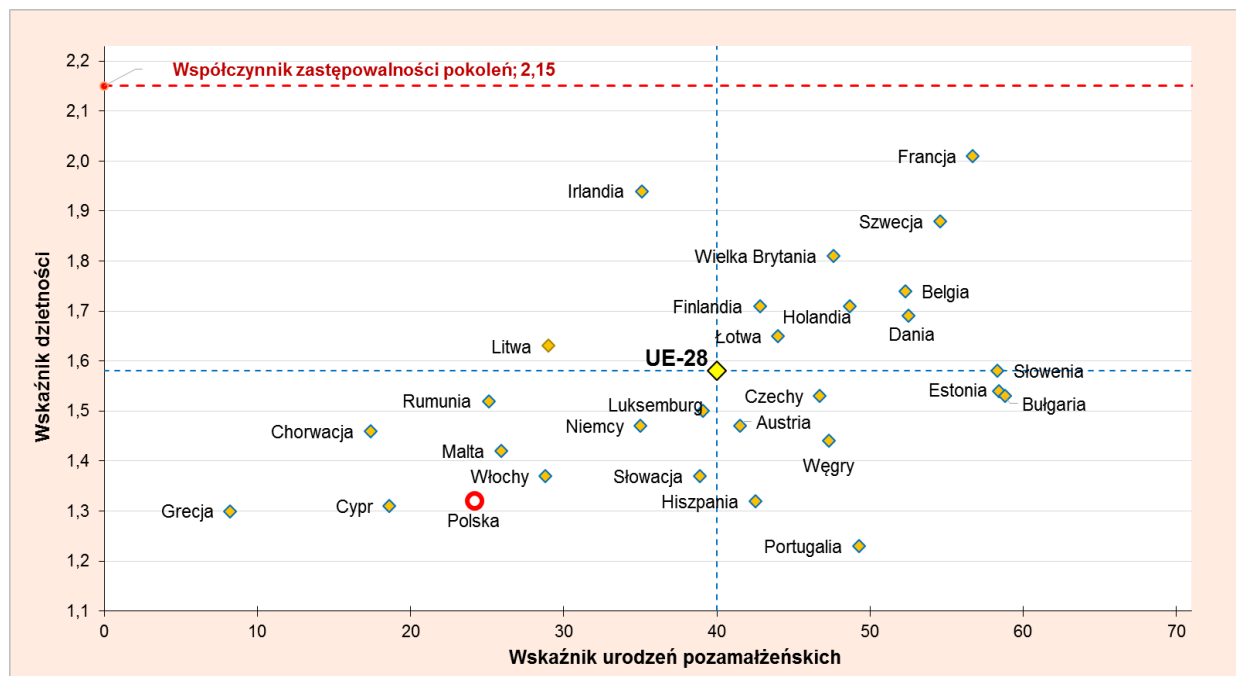
*Źródło: opracowanie własne na podstawie danych bazy Eurostat, <http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>*

Jedną z cech demograficznego rozwoju Europy jest rosnący odsetek urodzeń pozamałżeńskich. Nasuwa się zatem pytanie czy ta tendencja może mieć wpływ na poziom dzietności, a w ślad za tym na liczbę urodzeń. W tym celu zestawiono dane dla poszczególnych krajów UE o poziomie dzietności i odsetku urodzeń pozamałżeńskich. Zależności te obrazuje wykres 6.

Sytuacja w tym zakresie jest mocno zróżnicowana wśród krajów Unii Europejskiej. Z jednej strony są kraje o relatywnie wysokim poziomie dzietności i jednocześnie dużym odsetku urodzeń pozamałżeńskich (Francja, Szwecja, Wielka Brytania, Belgia i inne.), co świadczyłoby o pozytywnej zależności obu wskaźników. Są jednak kraje o wysokim odsetku urodzeń pozamałżeńskich (Portugalia, Węgry, Austria, Czechy i inne) a jednocześnie stosunkowo niskiej dzietności. Liczna jest również grupa krajów o niskiej dzietności i małym odsetku urodzeń pozamałżeńskich (Grecja, Cypr, Chorwacja, Polska i inne). Wprawdzie można zauważyć, że im wyższy odsetek urodzeń pozamałżeńskich to wyższy także poziom dzietności, ale nie jest to silna zależność i z pewnością wiązana z czynnikami kulturowymi determinującymi postawę rodzicielską ludności poszczególnych krajów. Nie bez znaczenia były także działania pronatalistyczne podejmowane przez niektóre kraje (Francja, Szwecja, W. Brytania i inne), które

sprzyjały wzrostowi poziomu dzietności bez zmiany wzorca urodzeń w zależności od stanu cywilnego. Ta zależność potwierdza złożoność czynników wpływających na postawy prokreacyjne ludności naszego kontynentu.

**Wykres 6. Kraje UE według wskaźnika dzietności i wskaźnika urodzeń pozamałżeńskich w 2014 r.**



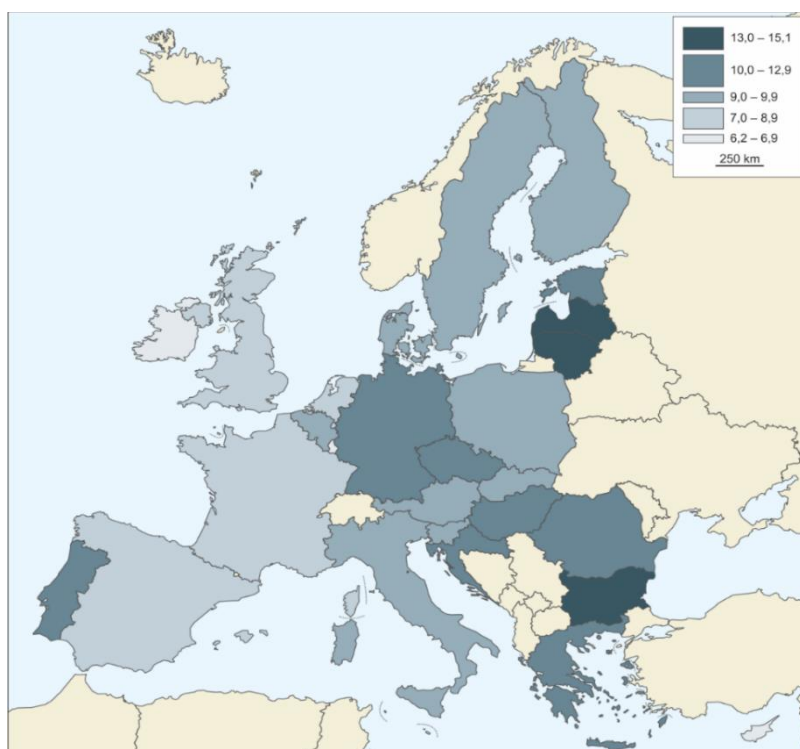
Kolejnym procesem kształtującym dynamikę demograficzną jest **umieralność**. Proces ten w sposób oczywisty wpływa na zmniejszanie się populacji danego kraju, lecz podobnie jak przy urodzeniach – w skali świata – nie przebiega jednokierunkowo. Europa jest jedynym kontynentem, gdzie poziom umieralności wzrasta. Przyczyną tego stanu są struktura wieku i tempo starzenia się ludności Europy.

Na przestrzeni lat natężenie zgonów zarówno w Polsce, jak i średnio w UE, nie zmieniało się istotnie, rosło dość równomiernie – tempo wzrostu było niewielkie i w miarę jednostajne. Ten powolny, ale jednostajny wzrost umieralności wynika w sposób naturalny ze zmian struktury wieku ludności będącej efektem wydłużającego się trwania życia, tj. z coraz większej liczby ludności w starszym wieku.

W 2014 r. umieralność w Polsce wyniosła 9,9 (mapa 2), co oznacza, że na każde 1000 ludności umarło 10 osób, tj. prawie tyle samo co średnio w UE (9,7). Najniższe współczynniki zgonów odnotowano na Cyprze oraz w Irlandii (odpowiednio 6,2 oraz 6,3), najwyższe – w Bułgarii (15,1) i na Łotwie (14,3).

W Polsce mamy bardzo niekorzystną strukturę wieku osób zmarłych – jest to wynikiem przedwczesnej umieralności. W 2014 r. osoby zmarłe w wieku poniżej 65 lat stanowiły aż 28% wszystkich zmarłych – podobnie jak na Słowacji, a także na Litwie, Łotwie i na Węgrzech (po ok. 25%). Najniższy udział zanotowano we Włoszech i Szwecji (12%) oraz w Grecji (14%), natomiast średnia dla wszystkich krajów UE wyniosła 18%. Nadumieralność szczególnie dotyczy mężczyzn – w Polsce aż 38% umiera przed osiągnięciem 65. roku życia, a wśród kobiet 17% – i są to najwyższe udziały w całej UE.

**Mapa 2. Współczynnik zgonów w krajach UE w 2014 r.**  
(liczba zgonów na każde 1000 ludności)



*Źródło: opracowanie własne na podstawie danych bazy Eurostat,  
<http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>*

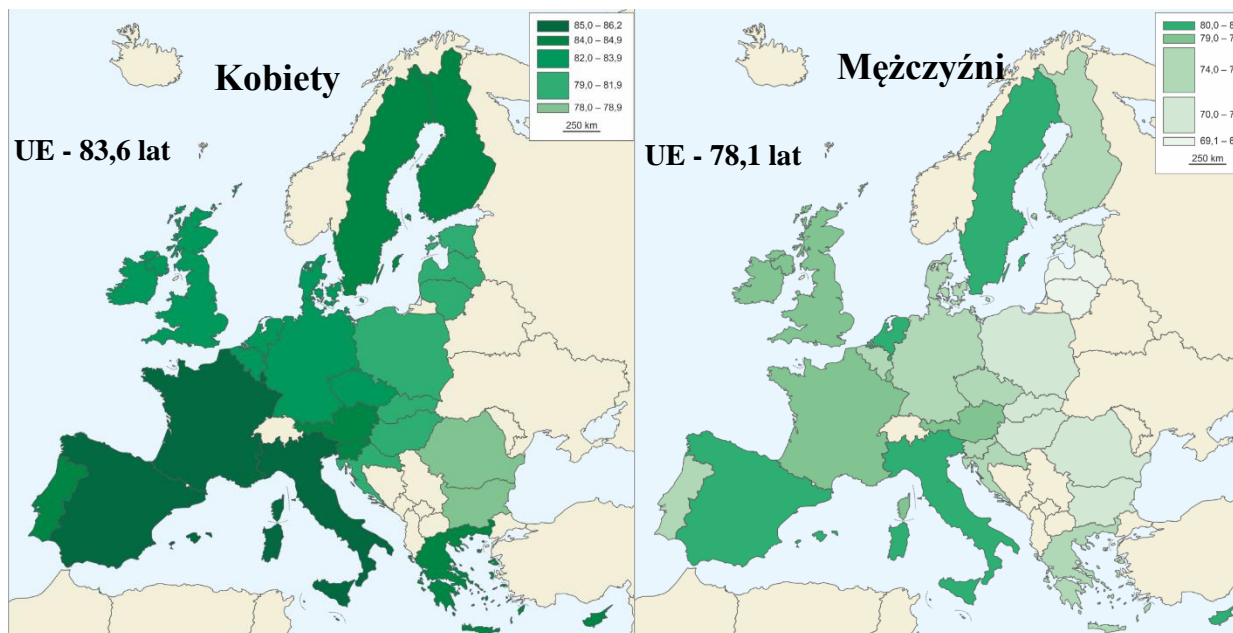
Pozytywnym zjawiskiem obserwowanym nieprzerwanie w Europie i Unii Europejskiej jest **spadek umieralności niemowląt**. Współczynnik (wyrażający liczbę zgonów niemowląt na 1000 urodzeń żywych) dla Europy jest najniższy w odniesieniu do pozostałych kontynentów, ale nadal zróżnicowany w poszczególnych krajach. W 2014 r. dla Polski wyniósł 4,2 i był o prawie połowę niższy niż na początku tego wieku oraz o ok. 15 punktów proc. mniejszy niż notowany na początku lat 90. ub. wieku. Niemniej umieralność niemowląt w dalszym ciągu jest wyższa w Polsce niż średnia w UE (3,7‰). Najniższe współczynniki (poniżej 2‰) notuje Cypr i Słowenia oraz Finlandia i Szwecja (nieco ponad 2‰), a najwyższy – Rumunia (ponad 8‰) oraz Bułgaria (nieco poniżej 8‰).

Obserwowany od początku lat 80. ub. wieku ruch promocji zdrowego stylu życia, a także rozwój nowych technologii medycznych i nowoczesnych metod diagnostycznych, przyniósł w konsekwencji wyraźną poprawę parametrów **trwania życia** w krajach Europy. Jednakże i w tym przypadku w poszczególnych krajach daje się zaobserwować duże zróżnicowanie przeciętnej długości trwania życia (mapa 3).

W krajach wysoko rozwiniętych, położonych głównie w zachodniej części Europy oraz w rejonie skandynawskim, ludzie żyją o kilka lat dłużej niż w krajach Europy Środkowej. Z kolei w porównaniu z krajami Europy Wschodniej różnica ta sięga nawet kilkunastu lat. Mężczyźni najdłużej żyją w krajach ciepłych: na Cyprze (prawie 81 lat w 2014 r.), we Włoszech i Hiszpanii (nieco ponad 80 lat), a najkrócej w Rosji – 63,4 lat. Wśród kobiet za długowieczne można uznać Hiszpanki i Francuzki (ok. 86 lat) oraz Włoszki i mieszkanki Luksemburga, których przeciętne trwanie życia wynosi co najmniej 85 lat. Najkrócej w Europie żyją Mołdawianki –

niespełna 75 lat i Rosjanki – nieco ponad 75 lat. Średnia dla mieszkańców Unii Europejskiej to 83,6 lat dla kobiet i 78,1 lat dla mężczyzn.

**Mapa 3. Przeciętne trwanie życia w krajach UE w 2014 r.**



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych bazy Eurostat, <http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>

Znamienny jest fakt, że w krajach, gdzie długość trwania życia jest stosunkowo niska, różnica między trwaniem życia mężczyzn i kobiet – poza nielicznymi wyjątkami – jest bardzo duża. Kraje, w których rozpiętość ta jest największa, to: Białoruś (12,1 lat), Rosja (11,8) i Litwa (11,1). Różnica ta jest nawet kilkakrotnie wyższa niż w Islandii, Liechtensteinie, Szwecji czy Holandii, gdzie jej wielkość nie przekracza 3,7 lat.

Mimo pozytywnych zmian przeciętnego trwania życia Polska nadal wypada niekorzystnie na tle czołówki krajów europejskich. Wiek dożywania dla mężczyzn wynosi 73,8, tj. o ponad 7 lat mniej niż na Cyprze, a dla kobiet – 81,6 lat (mniej o ponad 4 lata od Hiszpanek). Wśród 40 krajów Polska lokuje się dopiero w trzeciej dziesiątce: mężczyźni zajmują 27., a kobiety 24. pozycję.

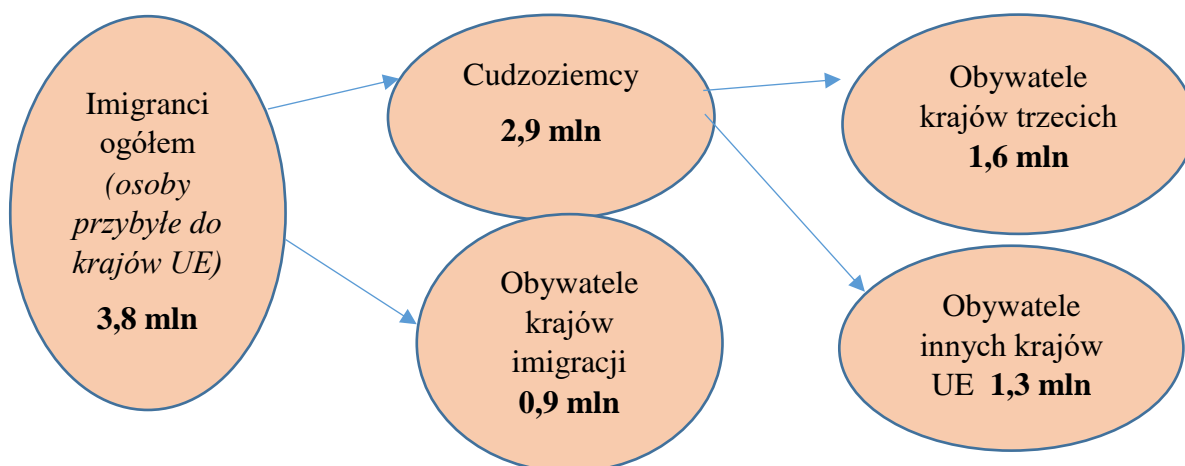
### ***Procesy migracyjne***

Poza procesami naturalnymi kolejnym elementem kształtującym zmiany w liczbie i strukturze ludności danego terytorium są **migracje**. W przypadku Unii Europejskiej należy rozpatrywać zarówno odnoszące się do przepływów do/z UE jako całego obszaru, jak i do przepływów między poszczególnymi krajami UE.

W latach 50–60. XX w. migracje zagraniczne w Europie stały się czynnikiem, który w sposób istotny zaczął wpływać na wielkość populacji i tempo jej zmian. Przemieszczenia międzynarodowe w krajach Europy Północno-Zachodniej wpływają znacząco na wzrost liczby ludności, przy czym w krajach południowych spowalniają spadek populacji, a w przypadku Europy Wschodniej przyspieszają ubytek ludności. Analiza zjawiska migracji zagranicznych w porównaniu z analizą takich procesów jak umieralność i rozrodczość jest znacznie trudniejsza, ze względu na fakt, że są one zjawiskiem wielowymiarowym.

W 2014 r. migracje między krajami Unii, jak również imigracja z krajów trzecich do UE, dotyczyły ok. 3,8 mln osób (wykres 7). Prawie ¼ imigrantów (około 869 tys.) stanowiły osoby, które przybyły do kraju członkowskiego UE, którego obywatelstwo posiadały (reemigranci lub dzieci obywateli urodzone za granicą). Pozostałe ¾ imigrantów (2,9 mln) stanowili cudzoziemcy, z czego: 1,6 mln stanowili obywatele krajów trzecich, 1,3 mln to osoby z obywatelstwem kraju członkowskiego UE innego niż ten, do którego przybyły, zaś około 21 tys. to bezpaństwowcy oraz osoby z obywatelstwem nieustalonym.

**Wykres 7. Imigranci w UE w 2014 r.**



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych bazy Eurostat, <http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>

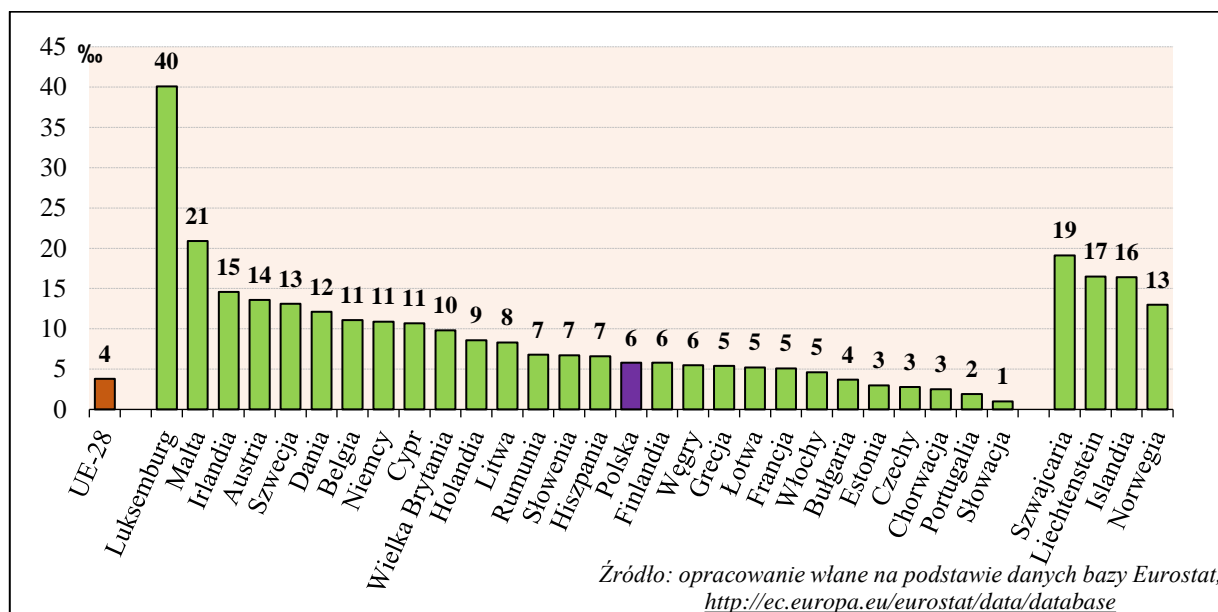
Jednakże i w tym przypadku daje się zauważyć duże zróżnicowanie między krajami Europy. Polska wraz z większością krajów Europy Środkowo-Wschodniej należy do krajów emigracyjnych. Otwarcie granic i dostęp do rynków pracy w UE zdeterminowało kierunki migracji naszych mieszkańców, którzy w zdecydowanej większości wybierali jako kraj zamieszkania Wlk. Brytanię, Niemcy i Irlandię. Bez wątpienia dalszy rozwój gospodarek krajów UE zależeć będzie od imigracji, jednakże dla Polski jest to problem kluczowy; jako kraj nie jesteśmy zbyt atrakcyjni dla cudzoziemców nie tylko ze względu na integrację ekonomiczną, ale także społeczną, kulturową, prawną oraz instytucjonalną. Polska nadal jest traktowana jako kraj tymczasowego pobytu, przystanek przed wyjazdem dalej, na Zachód.

Szacuje się, że w 2014 r. do Polski przybyło ok. 222 tys. osób – w większości (128 tys.) byli to obywatele polscy powracający z emigracji. Największą liczbę imigrantów w 2014 r. odnotowano w Niemczech (885 tys.) oraz w Wlk. Brytanii (632 tys.); kolejne kraje ze zdecydowanie mniejszą liczbą imigrantów to Francja (340 tys.), Hiszpania (305 tys.) i Włochy (278 tys.) oraz w. Pod względem liczebności najmniej imigrantów przybyło do Estonii (4 tys.), Słowacji (5,3 tys.) oraz na Maltę i Cypr – po ok. 9 tys.

W ujęciu względnym, tj. w stosunku do populacji mieszkańców danego kraju, zdecydowanie najwyższy wskaźnik imigracji notuje Luksemburg - w 2014 r. było to 40 imigrantów na 1000 mieszkańców (wykres 8). Kolejne kraje to Malta (21), oraz Irlandia (15). Najniższy wskaźnik odnotowała Słowacja (1 imigrant na 1000 mieszkańców), nieznacznie wyższy Portugalia (1,9) oraz Chorwacja (2,5). Wskaźnik dla Polski wyniósł 6 imigrantów na 1000 mieszkańców, a średnia dla krajów UE-28 to nieco poniżej 4 imigrantów.

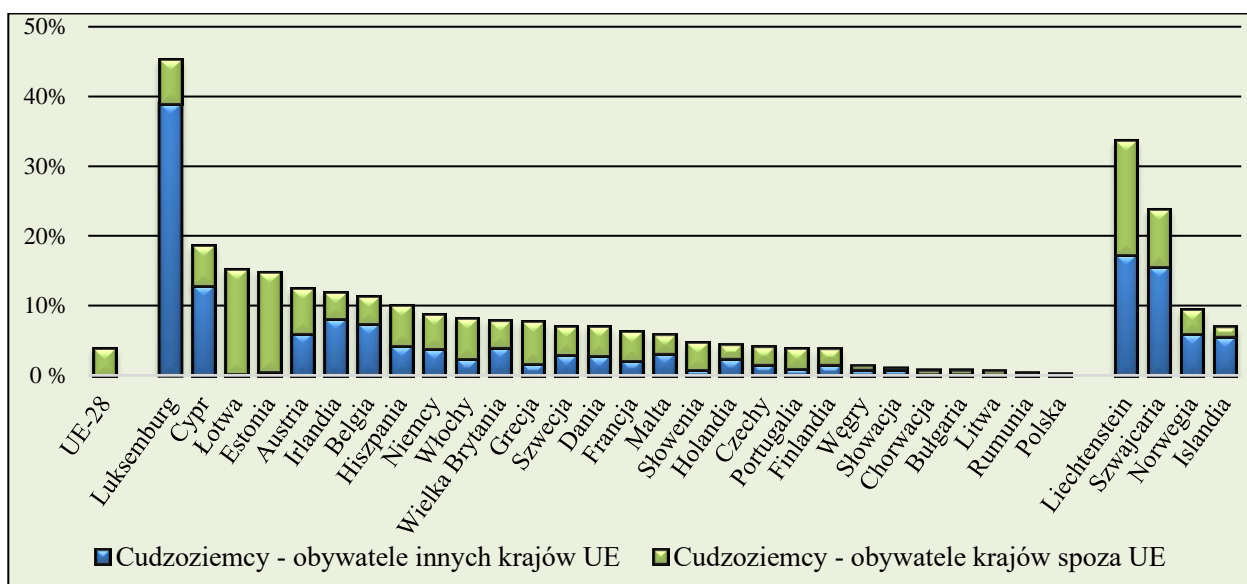
Natomiast w krajach EFTA wskaźnik imigracji zarysował się na dość wyrównanym poziomie – 16-19 imigrantów na 1000 mieszkańców, z wyjątkiem Norwegii, dla której odnotowano wyraźnie niższy wskaźnik (13).

**Wykres 8. Liczba imigrantów na 1000 mieszkańców w krajach UE oraz EFTA w 2014 r.**



Dodatkową charakterystykę „migracyjną” ludności danego obszaru można uzyskać w wyniku analizy kraju urodzenia i obywatelstwa osób. Dzięki tym informacjom możliwe jest wyodrębnienie pewnych subpopulacji z przeszłością migracyjną, tj. cudzoziemców urodzonych w kraju i za granicą oraz obywateli danego kraju urodzonych za granicą.

**Wykres 9. Udział cudzoziemców w ludności rezydującej krajów UE oraz EFTA w 2014 r.**



W 2014 r. łączna liczba cudzoziemców (tj. osób niebędących obywatelami kraju zamieszkania) mieszkających w poszczególnych krajach członkowskich UE wyniosła 35,1 mln,



co stanowiło 6,9% ludności całej UE-28. Należy podkreślić, że prawie 45% z tej wielkości (tj. 15,3 mln osób) stanowili obywatele innego państwa członkowskiego UE.

W wartościach bezwzględnych - największa liczba cudzoziemców przebywała w Niemczech (7,5 mln), w Wielkiej Brytanii (5,4 mln), we Włoszech (5,0 mln), w Hiszpanii (4,5 mln) oraz we Francji (4,4 mln). Cudzoziemcy przebywający w tych pięciu państwach członkowskich stanowili ponad 76% łącznej liczby cudzoziemców zamieszkujących kraje UE.

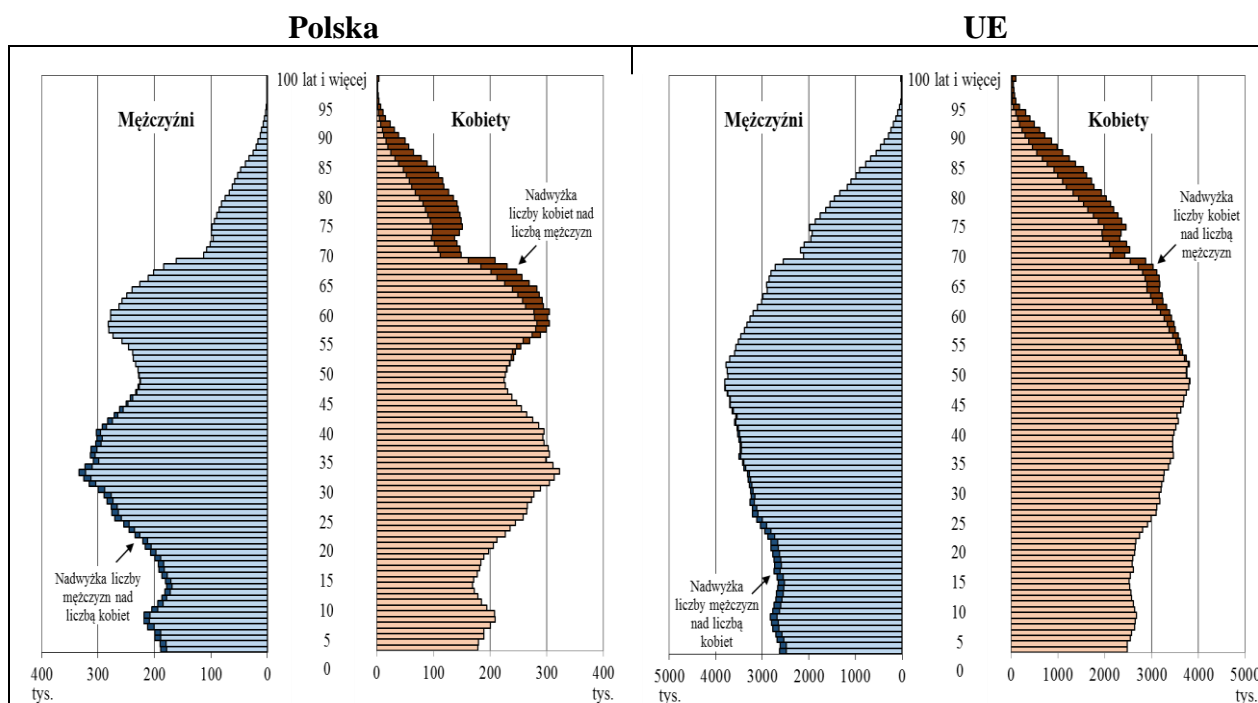
W wartościach względnych (wykres 9) krajem członkowskim UE z najwyższym odsetkiem cudzoziemców jest Luksemburg, gdzie - w 2014 r. - cudzoziemcy stanowili prawie 46% ogółu ludności tego kraju, z kolei najmniejszy odsetek – ok. 0,3% - notuje Polska. Udział mieszkańców UE, będących obywatelami krajów trzecich w ogólnej liczbie ludności UE wyniósł w 2014 r. prawie 4%.

### **Postępujący proces starzenia się ludności**

Jedną z najważniejszych płaszczyzn przemian demograficznych są zmiany w strukturze wieku ludności. Główne wyzwanie wynikające z tych zmian to skala starzenia się społeczności Europy, w tym także zmiany w wielkości zasobów pracy oraz idące w ślad za tym skutki społeczno-ekonomiczne. Europa jest najstarszym demograficznie kontynentem.

Większość krajów Unii Europejskiej – to kraje zawansowane w procesie starzenia się ludności. Występuje jednak zróżnicowanie jego dynamiki wewnątrz kontynentu. Z porównania wartości miar świadczących o zaawansowaniu procesu starzenia się wynika, że spośród 28 krajów UE młodsi niż w Polsce są jedynie mieszkańcy Irlandii, Cypru, Słowacji i Luksemburga.

**Wykres 10. Piramida wieku mieszkańców Polski i UE w 2014 r.**

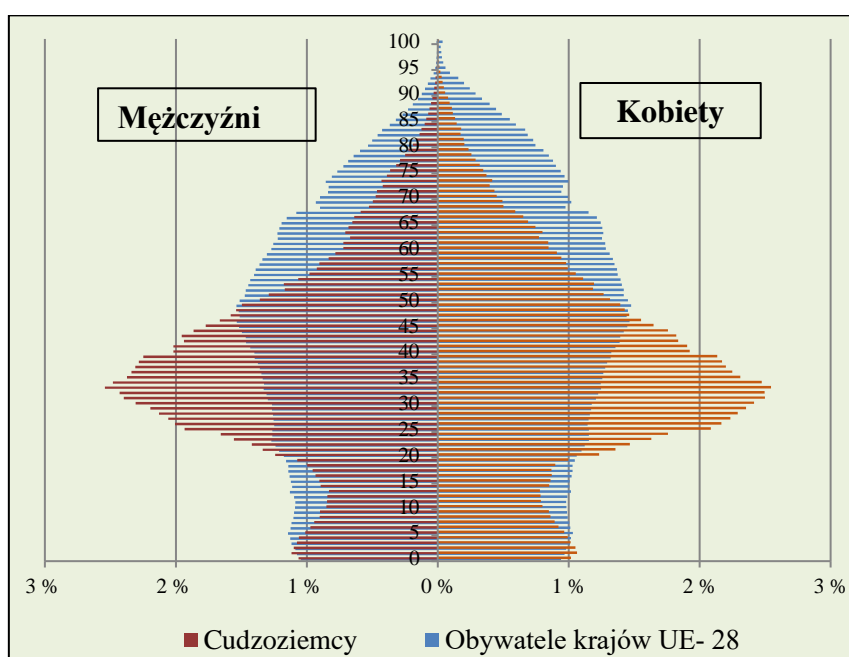


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS i bazy Eurostat, <http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>

Mimo obserwowanego od kilku lat procesu starzenia się społeczeństwa mieszkańcy naszego kraju są obecnie jeszcze relatywnie młodą populacją zarówno w odniesieniu do innych krajów UE, jak i na tle całej ludności Unii (wykres 10). Piramida wieku dla UE wyraźnie przyjmuje

bardziej regularny kształt, lekko zwężający się dla młodszych roczników. Jest natomiast nieco szersza dla wieku około 50 lat i naturalnie zwężająca się ku górze wskutek wymierania ludności z najstarszych roczników - ukazując jednocześnie relatywnie dużą populację osób starszych. Piramida wieku dla Polski jest bardziej nieregularna, co ma swoje uwarunkowania historyczne w okresie powojennym. Świadczy jednocześnie o większej zmienności struktury wieku w czasie i o mocniejszych dysproporcjach między podstawowymi grupami ludności, np. według biologicznych czy ekonomicznych grup wieku.

**Wykres 11. Piramida wieku mieszkańców UE (obywateli UE i cudzoziemców) w 2014 r.**

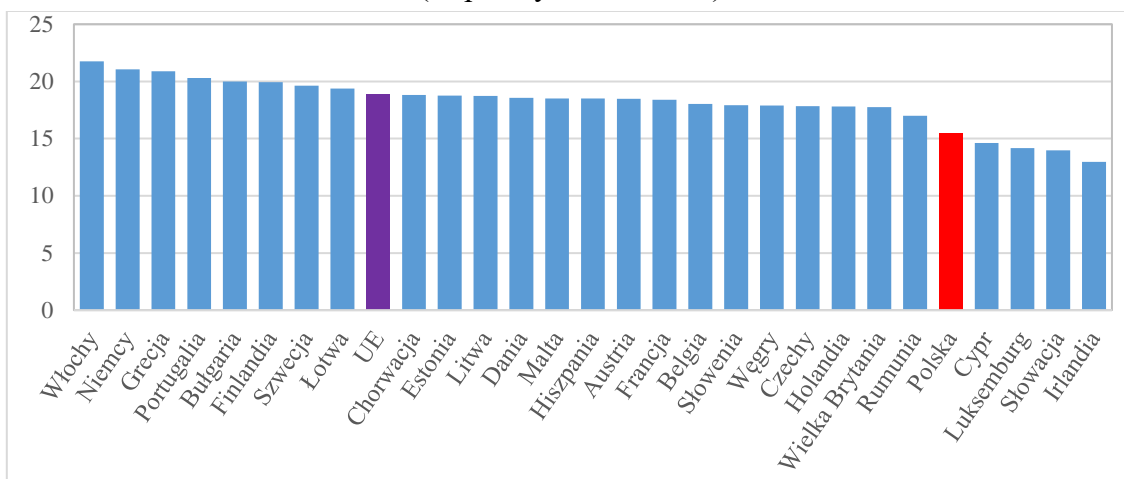


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych bazy Eurostat, <http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>

Przy okazji analizy struktury wieku ludności UE warto zwrócić uwagę na różnice występujące między ludnością będącą obywatelami UE a cudzoziemcami (wykres 11). Piramida wieku obywateli UE wyraźnie przyjmuje kształt wrzeciona z wąską podstawą dotyczącą ludzi młodych, poszerzającą się dla wieku 50 lat i zwężającą się ku górze. Natomiast mieszkańcy Wspólnoty niebędący jej obywatelami mają zdecydowanie młodszą strukturę wieku, z wyraźnie większym odsetkiem ludności w wieku produkcyjnym mobilnym, stanowiąc tym samym istotne uzupełnienie zasobów ludzkich także na rynku pracy. Duże różnice dotyczą także ludności w starszym wieku (65 lat i więcej), której jest zdecydowanie więcej wśród obywateli UE.

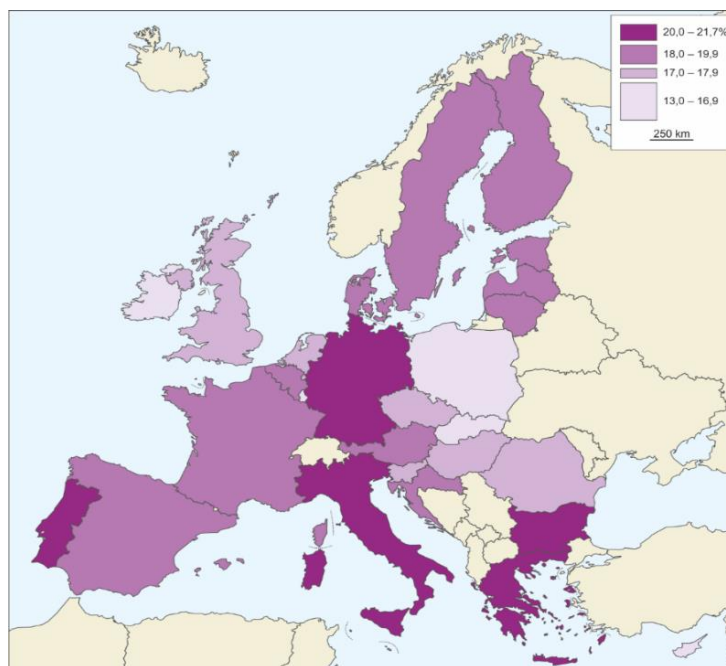
Właśnie udział ludności w wieku 65 lat i więcej w ogólnej populacji – czyli **współczynnik starości** - jest jedną z miar określających zaawansowanie procesu starzenia się ludności. W Polsce osoby w starszym wieku (65+) stanowią ponad 15% ogólnej populacji, podczas gdy średnia dla całej UE wynosi prawie 19%, w tym wśród obywateli UE – prawie 20%. Natomiast wśród cudzoziemców mieszkających w krajach UE współczynnik starości jest wyraźnie mniejszy i wynosi niespełna 8%. Biorąc pod uwagę to kryterium - najstarsi (wykres 12) są mieszkańcy Włoch (prawie 22% to osoby w starszym wieku) oraz Niemiec i Grecji (po ok. 21%). Najmłodszy – mieszkańcy Irlandii (13%) oraz Słowacji i Luksemburga (po ok. 14%), a także Cypru (prawie 15%).

**Wykres 12. Udział osób w wieku 65 i więcej lat w krajach UE w 2014 r.**  
(współczynnik starości)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych bazy Eurostat, <http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>

**Mapa 4. Współczynnik starości w krajach UE w 2014 r.**



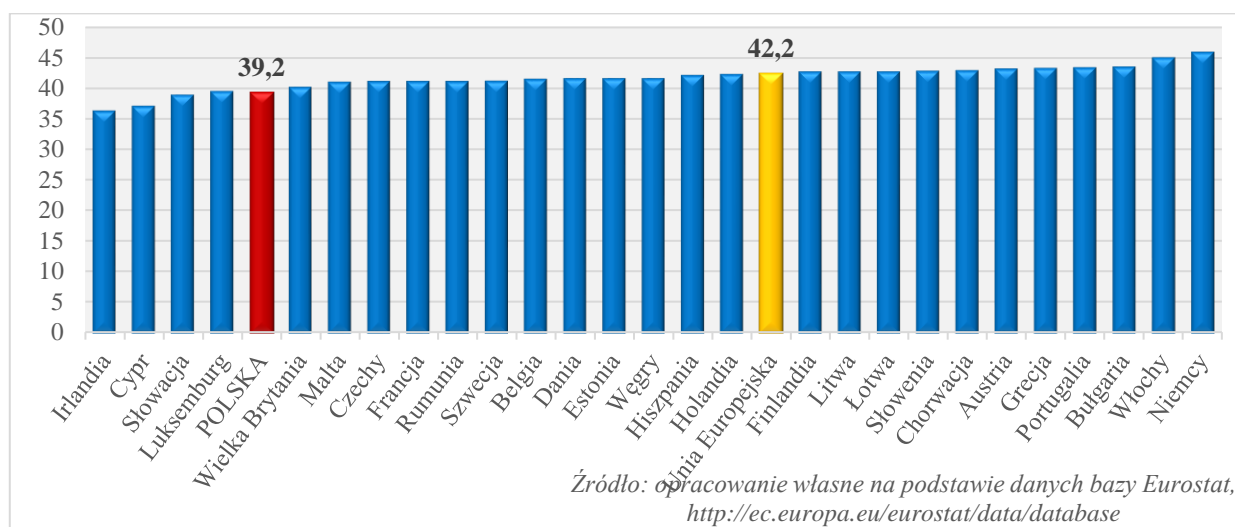
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych bazy Eurostat, <http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>

Proces starzenia się ludności jest najbardziej zaawansowany w Europie Południowej i Zachodniej (mapa 4), gdzie około 1/5 mieszkańców to osoby w starszym wieku. Należy zaznaczyć, że w końcu lat 50. ub. wieku ONZ – wyznaczając skalę starości demograficznej – jako starą uznał populację, w której udział osób starszych (w wieku 65 i więcej lat) przekracza 6-7%. Obecnie, w „najmłodszym” kraju UE – Irlandii – odsetek ten jest dwa razy większy i wynosi 13%.

Kolejną miarą obrazującą zaawansowanie procesu starzenia się jest **mediana wieku** (wykres 13), czyli wiek, którego połowa danej populacji jeszcze nie osiągnęła, a druga połowa już przekroczyła.

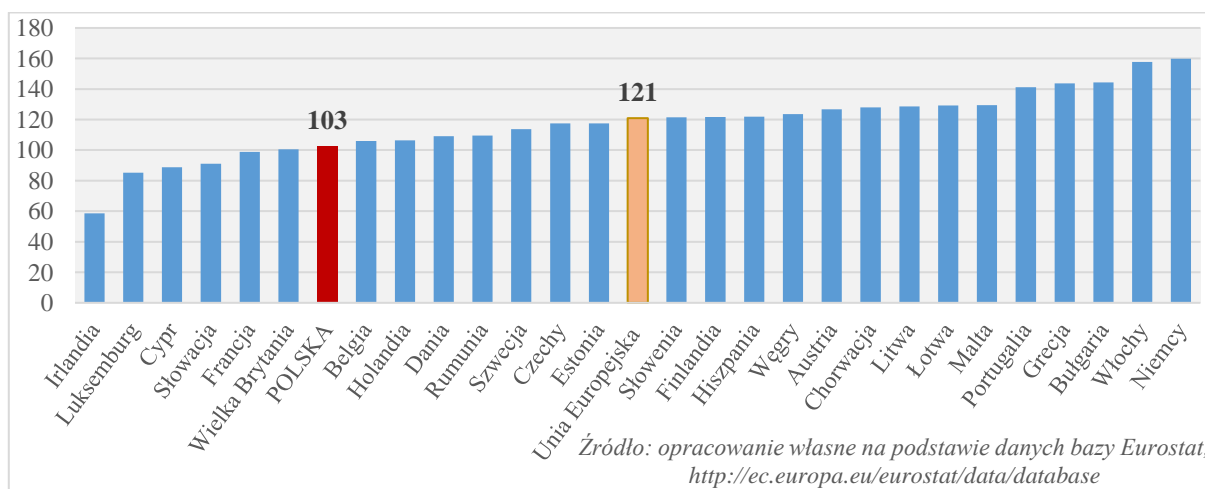
W 2014 r. mieszkaniec Polski miał przeciętnie 39,2 lat. Dla mężczyzn parametr ten wyniósł 37,5 lat; kobiety są starsze – miały średnio 41 lat. Statystyczny mieszkaniec Unii Europejskiej był starszy o 3 lata – mediana wieku wynosiła 42,2 lat (dla mężczyzn – 40,8 i 43,6 – dla kobiet). Jak już wspomniano, zdecydowanie młodszy są mieszkający w UE cudzoziemcy – statystycznie mieli 35,4 lat. Różnica wieku między najmłodszym a najstarszym pod względem wieku ludności państwem Unii Europejskiej wynosiła blisko 10 lat. Tą najwyższą medianą charakteryzują się Niemcy – prawie 46 lat, a najniższą Irlandczycy – 36 lat.

**Wykres 13. Mediana wieku ludności krajów Unii Europejskiej w 2014 r.**



Dla oceny poziomu zaawansowania procesu starzenia się ludności bardzo istotne są udziały w ogólnej populacji poszczególnych grup wieku obrazujące zastępowalność pokoleń. Jedną z nich jest **indeks starości** przedstawiający relację „pokolenia dziadków” (ludność w wieku 65 i więcej lat) do „pokolenia wnuczków” (0–14 lat). Dla całej społeczności UE indeks ten wynosi 121 (wykres 14), co oznacza że pokolenie dziadków jest o jedną piątą liczniejsze niż pokolenie wnuków.

**Wykres 14. Indeks starości w krajach Unii Europejskiej w 2014 r.**



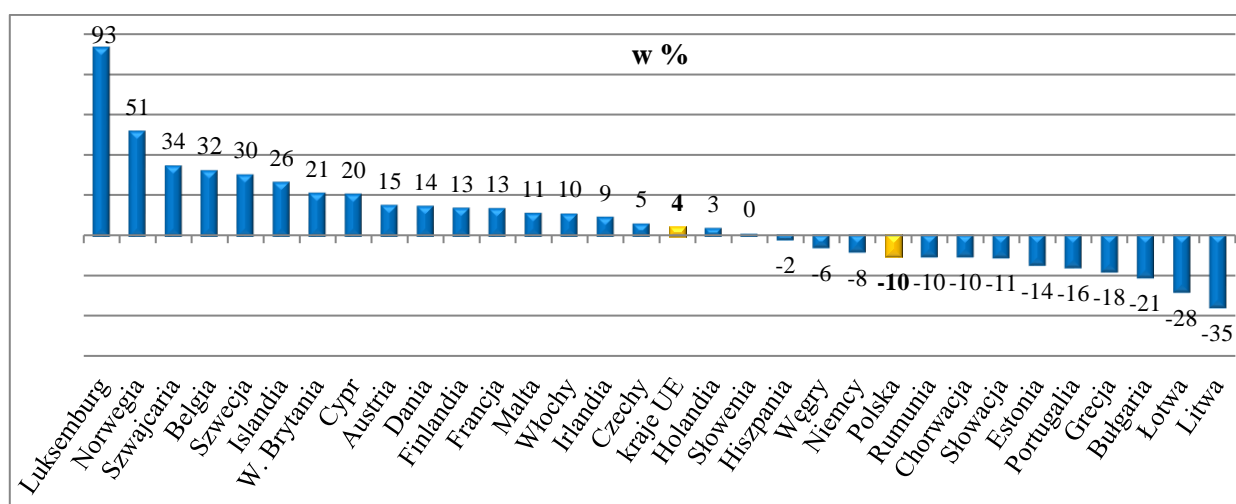
Najmniej korzystna relacja pokoleniowa występuje w Niemczech i we Włoszech, gdzie na 100 wnuczków przypada po prawie 160 dziadków, natomiast w Irlandii zdecydowanie przeważają dzieci – każdej setce z nich odpowiada ok. 60 dziadków.

W przypadku Polski relacja tych wielkości wynosi 103, a więc mamy prawie równowagę liczebną między dziadkami i wnukami. Dodatkowo, wartość indeksu jest w dalszym ciągu bardzo korzystna w stosunku do średniej dla UE – jednak plasuje Polskę na gorszej pozycji niż w przypadku wskaźnika starości czy mediany wieku. Przyczyną tego stanu jest malejąca liczba dzieci (0–14 lat) wynikająca z coraz mniejszej liczby urodzeń przy rosnącej liczbie osób w wieku 65 i więcej lat, której liczebność będzie rosła ze względu na osiągnięcie tego wieku przez osoby urodzone w latach powojennego wyżu demograficznego, tj. w latach 50.

### ***Spowolnienie przyszedłego rozwoju i kontynuacja procesu starzenia się ludności UE***

Podkreślaliśmy już wcześniej, że w perspektywie do 2050 roku dynamika rozwoju ludnościowego Europy będzie najslabsza w skali globu. Dotyczy to także Unii Europejskiej, w której wystąpi jednocześnie duże zróżnicowanie dynamiki zmian w liczbie ludności poszczególnych krajów.

**Wykres 15. Wzrost/spadek liczby ludności wybranych krajów Europy w latach 2013–2050**



Źródło: Prognoza ludności na lata 2014–2050, GUS, 2014.

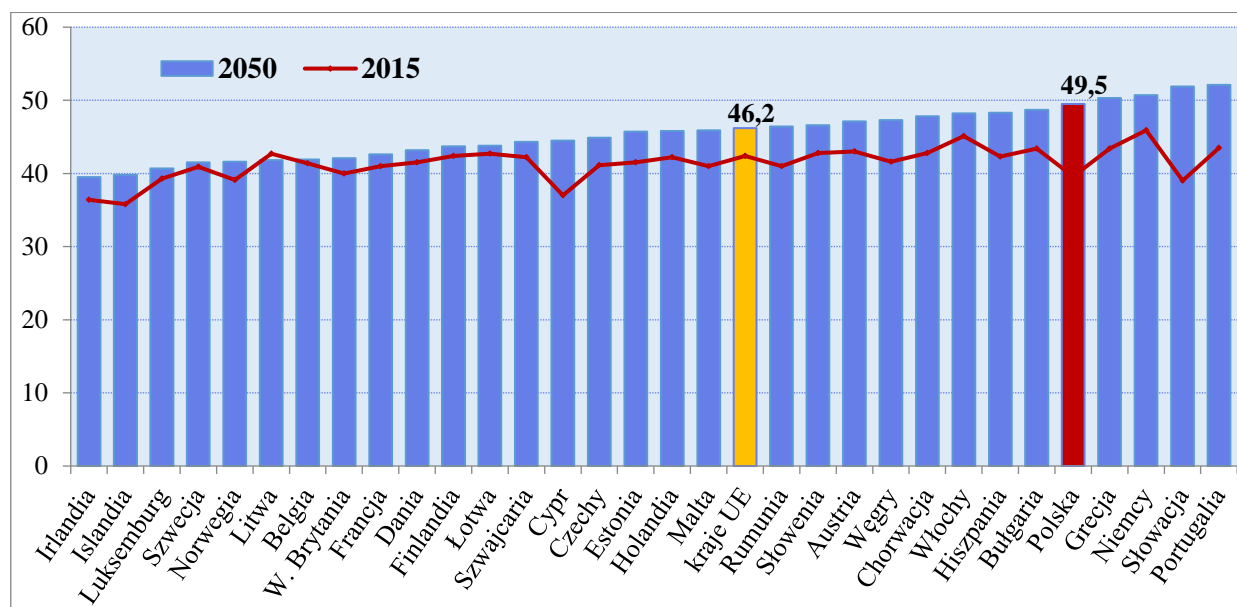
Według prognozy Eurostatu<sup>4</sup> szereg krajów - jak Litwa, Łotwa, Bułgaria, a także Grecja czy Portugalia - będzie się charakteryzować się dużym ubytkiem ludności, a z drugiej strony takie kraje jak Luksemburg, Norwegia, Belgia czy Szwecja i Islandia oraz Wielka Brytania i Cypr odnotują ponad 20% wzrost liczby ludności (wykres 15). Generalnie można zauważyć, że największy przyrost lub ubytek ludności wystąpi w krajach stosunkowo małych pod względem liczby ludności, a więc nie one będą decydować o potencjale ludnościowy UE, zatem – w perspektywie do 2050 roku – Unia nie zwiększy swojego potencjału ludnościowego. Co więcej, zmiany w strukturze ludności według wieku będą kontynuowane w kierunku pogłębiania się dysproporcji biologicznych i ekonomicznych kategorii wieku ludności, zwiększy się bowiem odsetek osób w starszym wieku kosztem – przede wszystkim – udziału dzieci i młodzieży. Będzie więc postępował proces starzenia ludności UE.

Przewidywane zmiany w strukturze ludności spowodują podwyższenie przeciętnego wieku ludności wszystkich krajów UE. Potwierdzeniem tego będzie **wzrost mediany wieku** – w Polsce do prawie 50 lat w 2050 r. (z obecnych niespełna 40 lat) – i będzie to najwyższy,

<sup>4</sup> Patrz przypis 1.

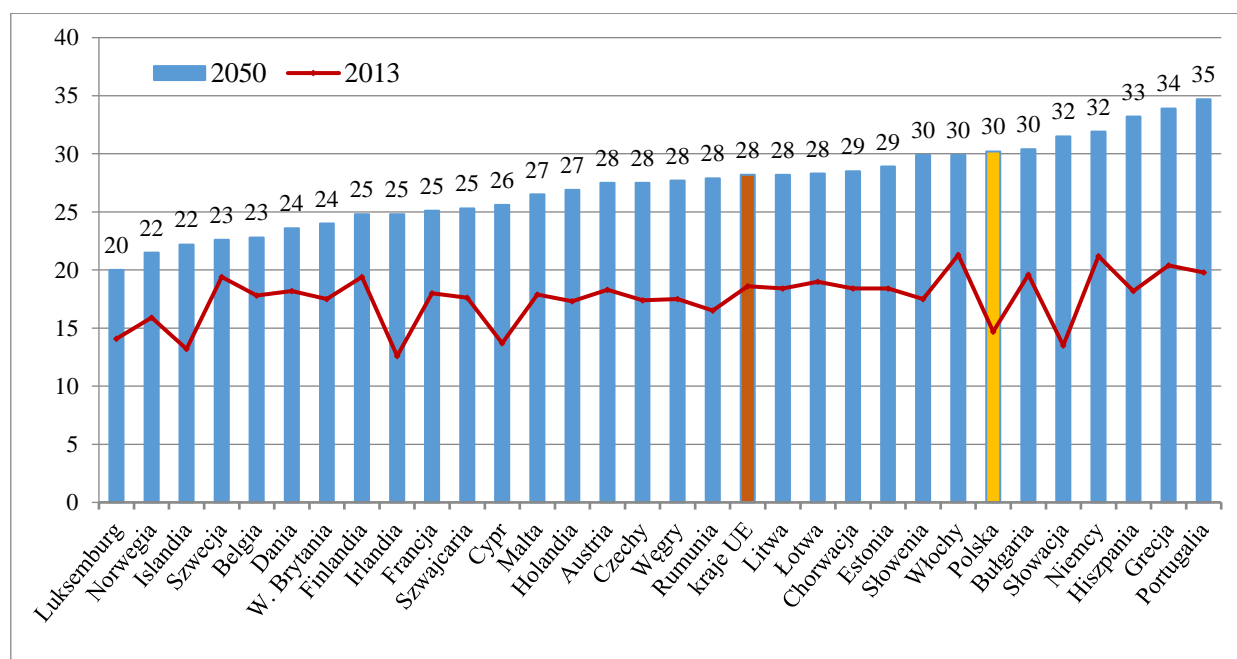
po Słowacji, prognozowany wzrost tego parametru (wykres 16). Mediana wieku dla całej UE wyniesie w 2050 r. nieco ponad 46 lat (wobec obecnych ok. 42 lat), a dla niektórych krajów zakłada się pozostanie jej na obecnym poziomie lub tylko nieznaczny wzrost (np. dla Litwy, Szwecji, Belgii, Finlandii, Danii). Najmłodszy będą mieszkańcy Irlandii – mediana w 2050 r. wyniesie niespełna 40 lat.

**Wykres 16. Mediana wieku ludności wybranych krajów UE w latach 2015 i 2050**



Źródło: Prognoza ludności na lata 2014–2050, GUS, 2014.

**Wykres 17. Udział osób w wieku 65 i więcej lat w populacji wybranych krajów Europy (2013 r. – dane rzeczywiste, 2050 r. – prognoza Eurostatu)**



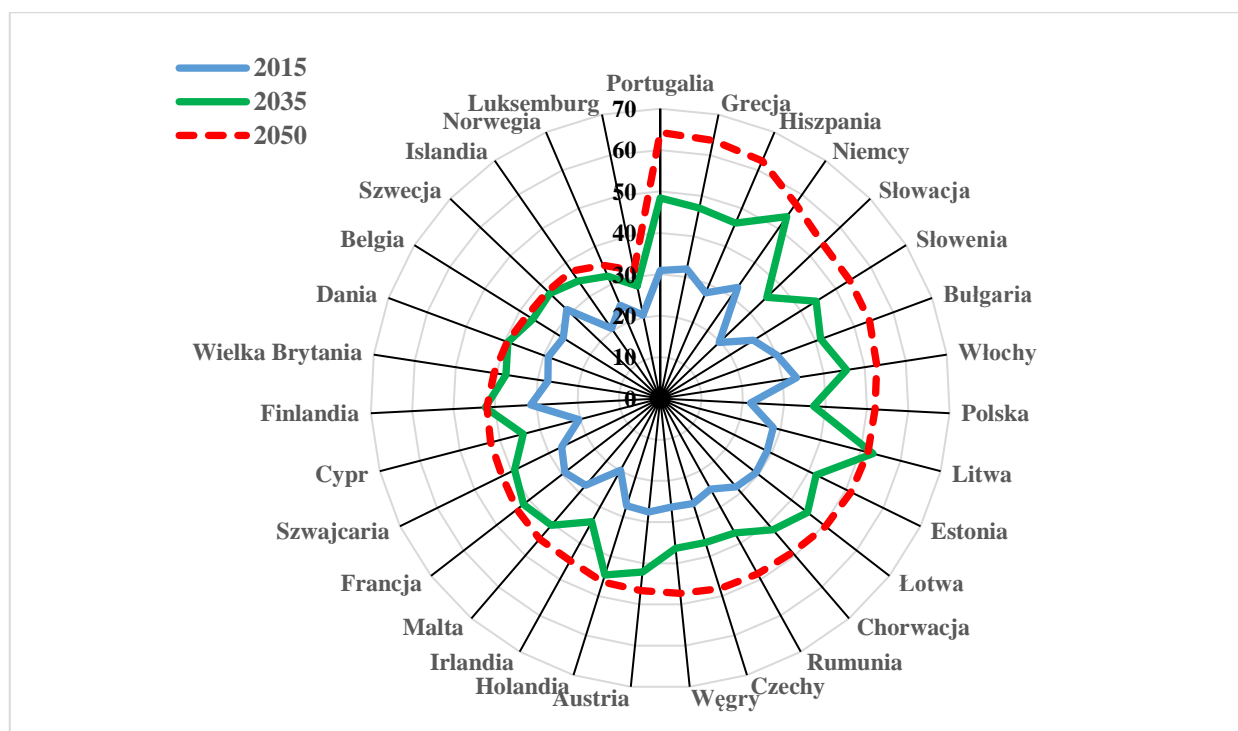
Źródło: Prognoza ludności na lata 2014–2050, GUS, 2014.

Zwiększy się także **współczynnik starości** (odsetek osób w wieku 65 i więcej lat) i dla całej Unii Europejskiej wyniesie nieco ponad 28% (wykres 17). Przewiduje się, że wzrost nastąpi we wszystkich krajach, a w 13 krajach (w tym w Polsce) będzie wyższy niż przeciętny

dla UE. W Polsce współczynnik starości zwiększy się prawie dwukrotnie i wyniesie ponad 30%, co przesunie nas na 7. pozycję wśród krajów Unii o najstarszej strukturze wieku (obecnie jesteśmy jednym z najmłodszych). W tej klasyfikacji najstarsze będą społeczeństwa Portugalii, Grecji, Hiszpanii oraz Słowacji (współczynnik starości w granicach 32-35%).

Ten kierunek zmian w strukturze ludności według wieku spowoduje zatem wzrost **obciążenia demograficznego**, rozumianego jako relacja liczby ludności w wieku 65 lat i więcej do liczby ludności w wieku produkcyjnym (15-64 lata). Wystąpi on we wszystkich krajach UE chociaż z różną dynamiką w kolejnych dekadach. W większości krajów będzie on dość znaczący już w ciągu najbliższych dwudziestu lat (do 2035 r.), a w wielu krajach obciążenie będzie się zwiększać także do roku 2050 (wykres 18).

**Wykres 18. Współczynnik obciążenia demograficznego osobami starszymi**



Najwyższy poziom obciążenia demograficznego osobami starszymi będzie miał wówczas miejsce w Portugalii, Grecji, Hiszpanii i Niemczech, ale w kilku innych, w tym w Polsce, także będzie na wysokim poziomie.

Nasuwa się oczywiste pytanie o przyczyny obserwowanych i przewidywanych zmian w strukturze wieku skutkujących pogłębieniem procesu starzenia się ludności. Najprostszą odpowiedzią jest stwierdzenie, że to ‘urodzenia’ mają decydujący wpływ na przyszłą strukturę populacji. Dotyczy to praktycznie wszystkich krajów UE, także tych, które charakteryzują się wyższą dzietnością kobiet.

W przypadku Polski prognoza Eurostatu zakłada rosnący - do poziomu ok. 1,68 w 2050 r. - współczynnik dzietności, ale będzie on jednocześnie jednym z niższych w porównaniu do przewidywanych dla innych krajów Unii. Jednakże w Polsce nawet wzrost - w perspektywie czasu - współczynnika dzietności (z obecnego 1,3) nie przełoży się istotnie na zwiększenie liczby urodzeń ze względu na niewielką w tym czasie populację kobiet w wieku rozrodczym i jest to

prawidłowość charakterystyczna dla większości krajów UE. Z kolei prognozowany dla krajów UE poziom umieralności nie będzie silnie zróżnicowany i także dla Polski nie będzie znacząco odbiegać od prognozy dla innych krajów. W istocie dla ludności wszystkich krajów UE zwiększy się też trwanie życia.

## 6. Cechy rozwoju ludnościowego UE

Zaprezentowane właściwości dotychczasowego i przyszłego rozwoju demograficznego Europy i UE wskazują, że w zakresie dynamiki rozwoju ludnościowego oraz zmian w strukturze ludności według wieku (proporcje ekonomicznych grup wieku) nie wzmacni się potencjał ludnościowy tego kontynentu. Przyszłość demograficzną Europy i Unii Europejskiej cechują bowiem następujące słabości:

- najniższa dynamika przyrostu ludności w skali globalnej i spadek w zaludnieniu świata,
- zmniejszenie liczby ludności w wieku produkcyjnym (potencjalnych zasobów pracy),
- najniższy w skali świata model zastępowalności pokoleń,
- najwyższy wskaźnik umieralności,
- najszybszy proces starzenia się społeczeństwa.

Te tendencje demograficzne i cechy rozwoju ludnościowego Europy i Unii Europejskiej stanowią ważne wyzwanie rozwojowe, a zatem powinny być wzięte pod uwagę przy tworzeniu i wdrażaniu strategii trwałego rozwoju w perspektywie najbliższych dekad.

## Bibliografia

Baza Eurostat (<http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>).

Baza ONZ - United Nations, Department of Economic and Social Affairs, Population Division (2015). *World Population Prospects: The 2015 Revision*

*Małżeństwa oraz dzietność w Polsce*

(<http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/ludnosc/malzenstwa-i-dzietnosc-w-polsce,23,1.html>).

Ochocki A. *Ludność świata. Powinność i kapitał*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2010,

*Podstawowe informacje o rozwoju demograficznym Polski do 2014 roku*

(<http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/ludnosc/podstawowe-informacje-o-rozwoju-demograficznym-polski-do-2014-roku,12,5.html>).

*Prognoza ludności na lata 2014–2050, GUS, 2014*

(<http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/prognoza-ludnosci/prognoza-ludnosci-na-lata-2014-2050-opracowana-2014-r-,1,5.html>).

*Rocznik Demograficzny, GUS – wyd. 2014 i 2015*

(<http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/roczniki-statystyczne/roczniki-statystyczne/rocznik-demograficzny-2015,3,9.html>).



Strzelecki Z., *Demograficzne wyzwania: świat, Europa, Polska, W: Determinanty rozwoju Polski. Rynek pracy i demografia*, red. Naukowa E. Kwiatkowski, B. Liberda, PTE, Warszawa 2015,

Szałtys D., Stańczak J., *Sytuacja demograficzna Polski na tle Europy*, referat na konferencję Rządowej Rady Ludnościowej nt. *Perspektywy demograficzne jako wyzwanie dla polityki ludnościowej Polski*, Sejm RP, Warszawa, 26 kwietnia 2016 r.

*Trwanie życia w 2014 r., GUS 2015*

<http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/trwanie-zycia/trwanie-zycia-w-2014-r-2,9.html>).

United Nations, Department of Economic and Social Affairs, Population Division (2015). *World Population Prospects: The 2015 Revision, DVD Edition*

<https://esa.un.org/unpd/wpp/Download/Standard/Population/>).

*Zakres danych o migracjach zagranicznych i ochronie międzynarodowej oraz ich dostępność w świetle Rozporządzenia (WE) nr 862/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 r. w sprawie statystyk Wspólnoty z zakresu migracji i ochrony międzynarodowej*

<http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/migracje-ludnosci/baza-eurostatu-w-zakresie-statystyki-migracji-i-ochrony-miedzynarodowej,13,1.html>).